

EUROCOLOR
OKNA
DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY | ROLETY MATERIAŁOWE

ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 512 36 46 96
42 215 13 13

Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

**Covid
atakuje**
Nowa fala
zachorowań

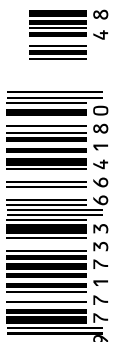
strona 6

**Uwaga!
Oszuści**
Wyludzają
nasze pieniądze.
Policja ostrzega

strona 11

**Zabójstwo
przy
Kilińskiego**
27-latce grozi
dożywocie

strona 9



Życie Pabianic

rok XXVII, nr 1365
ISSN 1733-6643

5 grudnia 2023 r. numer 48

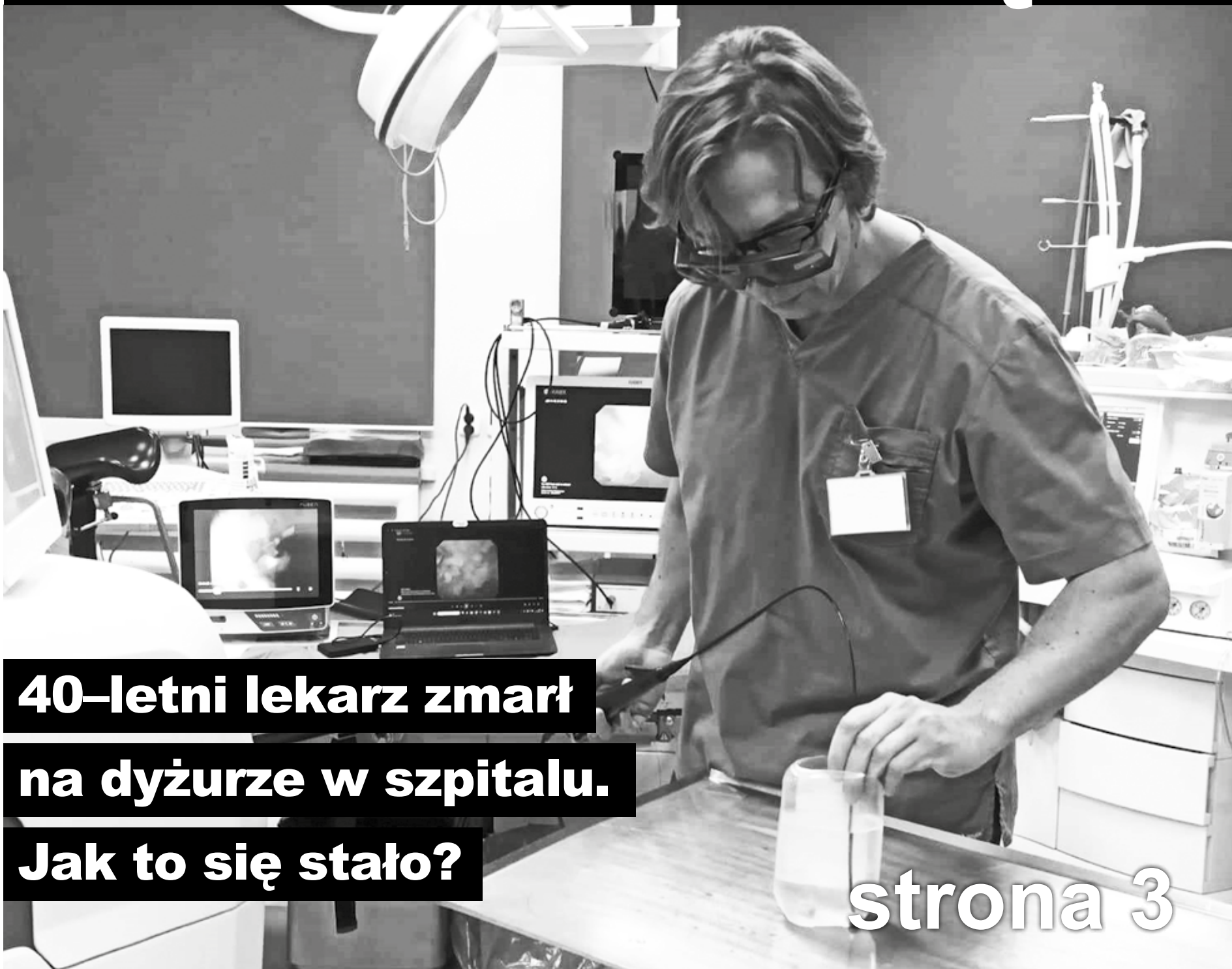
3⁸⁰ zł w tym 5% VAT

<https://www.zyciepabianic.pl> e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl



NIE ŻYJE

DR WIKTOR KĘPA



**40-letni lekarz zmarł
na dyżurze w szpitalu.
Jak to się stało?**

strona 3

ZDJĘCIE TYGODNIA



W prawdziwie zimowej scenerii pabianickie morsy w stawach Lewitynu

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
5	6	7	8	9	10	11
grudnia	grudnia	grudnia	grudnia	grudnia	grudnia	grudnia
Sabiny Krypina	Mikołaja Emiliana	Ambrożego Marcina	Marii Delfiny	Leokadii Wiesława	Julii Marii	Damazego Daniela

MOTTO TYGODNIA:
„To nieszczęście, że tak mały odstęp dzieli czas, gdy jesteśmy zbyt młodzi, od czasu, gdy jesteśmy zbyt starzy”
Monteskusz

Robot pomoże w rehabilitacji

Za pół miliona złotych z państwowych pieniędzy Pabianickie Centrum Medyczne kupiło urządzenie do rehabilitacji kończyn dolnych.

Robot trafił do Pabianickiego Centrum Rehabilitacji, którego pracownicy nie kryją zadowolenia z nowego sprzętu.

– Jest jednym z najnowocześniejszych w całej Polsce. Będzie wykorzystywany w pracy z pacjentami, którzy na skutek rozmaitych przyczyn mają problemy z poruszaniem się. Posłuży zarówno do diagnostyki, jak i leczenia – informuje **Witold Olszewski**, prezes PCM.

Sprzęt składa się z bieżni, szyny oraz modułu do zmniejszania napięcia mięśni porażonych spastycznie lub zwiększania napięcia mięśni osłabionych. Dodatkowym elementem jest automatyczny podnośnik umożliwiający wejście do urządzenia osobie, która nie jest w stanie wykonać tej czynności samodzielnie.

– Na skutek kompresji pacjent z niewładnymi kończynami dolnymi jest na tyle odciążony, że uzyskuje się element lokomocji. Mówiąc prościej – w wypełnionej powietrzem „bańce” może po prostu chodzić, będąc unoszonym i stymulowanym przez powietrze – wyjaśnia **Renata Szczepaniak**,

kierownik Pabianickiego Centrum Rehabilitacji.

Ustawienia stóp, ich obciążenie są wyświetlane na ekranie monitora. Ćwiczenia odbywają się pod okiem fizjoterapeuty, który daje wskazówki, jak skorygować nieodpowiedni ruch.

Działanie urządzenia zostało przetestowane przez doktora **Konrada Michalskiego**, dyrektora ds. lecznictwa, który pierwszy skorzystał z usług robota.

Robot znajdzie zastosowanie w leczeniu wszystkich chorób narządu ruchu, u osób z zaburzeniami lokomocji, posłuży też chorym z osłabioną siłą mięśniową,

z chorobami neurologicznymi, z uszkodzeniami rdzenia kręgowego oraz po udarach. Będą z niego korzystali zarówno pacjenci oddziałów szpitalnych, jak też pacjenci ambulatoryjni.



Kiedy będzie przerwa świąteczna w szkołach

Już grudzień i święta za pasem. Uczniowie nie mogą doczekać się zimowej przerwy w nauce.

Na pewno jednym z bardziej miłych dni w szkole będą mikołajki, a to już 6 grudnia. W klasach z tej okazji organizowane są różnego rodzaju atrakcje, np. wymiana drobnych upominków.

Wyjątkowy upominek dostaną na mikołajki maturzyści. Centralna Komisja Egzaminacyjna od 6 grudnia proponuje przeprowadzenie próbnych egzaminów dojrzałości. Nie są one obowiązkowe, ale szkoły w ramach przygotowań do matury mogą przeprowadzić test diagnostyczny, zgodnie z poniższym harmonogramem – podała CKE:

- 6 grudnia (środa), godz. 9.00 – język polski na poziomie podstawowym (240 minut)
- 7 grudnia (czwartek), godz. 9.00 – matematyka na poziomie podstawowym (180 minut)
- 8 grudnia (piątek), godz. 9.00 – języki obce nowożytnie na

poziomie podstawowym, tj. język angielski, język francuski, język hiszpański, język niemiecki, język rosyjski, język włoski (120 minut).

Kiedy przerwa świąteczna i ferie zimowe w szkołach?

Wolne dni na święta Bożego Narodzenia przypadną od 23 grudnia do 1 stycznia włącznie. Oznacza to, że uczniowie będą chodzić do szkoły do piątku 22 grudnia. Wigilia – 24 grudnia i sylwester – 31 grudnia przypadają w tym roku nietypowo, bo w niedzielę.

Niezależnie od tego – wolnych od szkoły będzie 10 dni. Nie będzie natomiast już dodatkowego wolnego dnia od lekcji 6 stycznia z okazji święta Trzech Króli, które w 2024 roku przypadnie w sobotę.

Ferie zimowe natomiast w szkołach w Łódzkiem zaplanowane są w terminie 29 stycznia – 11 lutego 2024 roku.

Wydaliśmy na in vitro 750 tysięcy zł. Dzięki temu urodzi się 50 dzieci

Od 5 lat powiat pabianicki realizuje program dofinansowania leczenia niepłodności. Wiadomo, że będzie kontynuowany w przyszłym roku.

– Od 2019 roku do dziś urodziło się w powiecie pabianickim 39 małych Polaków – mówi Jacek Wróblewski, starosta pabianicki. – Kilkanaście par jest jeszcze przy nadziei, więc spodziewamy się kolejnych narodzin. Warto podkreślić, że nasz program uzyskał niezbędną akceptację Agencji Oceny Technologii Medycznych.

Jest szansa, że z powiatowego projektu przyjdzie na świat w sumie 50 dzieci. Pięcioletni projekt in vitro kosztował Sta-

rostwo 750.000 zł, a skorzystało z niego 125 par. Co roku leczenie niepłodności w powiecie kosztuje 150.000 zł.

– Ten pięcioletni program właśnie się kończy, ale będzie kontynuowany – zapewnia Gabriela Wenne-Błażyńska, wicestarosta pabianicki. – Mamy nadzieję, że w nowym roku dostaniemy na ten cel pieniądze z budżetu państwa. Niemniej jednak zabezpieczyliśmy 150.000 zł na 2024 rok i na kolejne lata. Może też się okazać, że realizacja całej procedury

łącznie z jej finansowaniem zostanie w gestii Ministerstwa Zdrowia.

W Sejmie debatowano nad ustawą pozwalającą na finansowanie programu in vitro z budżetu państwa. Była poddana pod głosowanie we wtorek, 28 listopada. Przeszła.

Jak wynika z badań, w naszym kraju 1,5 miliona par cierpi z powodu niepłodności. To aż 3 miliony Polaków, którzy nie mogą doczekać się dziecka. Problem dotyka 15–20 proc. par w wieku prokreacyjnym, z czego

około 35–40 tysięcy co roku wymaga leczenia.

Od kilku lat programy in vitro są finansowane tylko przez samorządy. Jednym z pierwszych w Polsce, który wprowadził ten program, był powiat pabianicki. Jeśli Starostwo otrzyma pieniądze z budżetu państwa, to zwolni już zaplanowane środki z budżetu i przeznaczy na inne zadania.

Program dofinansowania in vitro dla mieszkańców powiatu pabianickiego jest realizowany przez klinikę Gameta Łódź. Niepłodne pary muszą spełnić

między innymi kryteria: wiek kobiety 20–40 lat, pozostawać w związku małżeńskim lub partnerskim (zgodnie z definicją dawstwa partnerskiego określoną w art. 2 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o leczeniu niepłodności), w dniu kwalifikacji do programu mieszkać w powiecie pabianickim.

Kwalifikacje są zgodne z wytycznymi Polskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu i Embriologii, aktualną wiedzą medyczną i przepisami ustawy o leczeniu niepłodności.

Szok w szpitalu. Lekarz zmarł na dyżurze

Podczas dyżuru w szpitalu zmarł nagle doktor Wiktor Kępa – lekarz urolog. Miał 40 lat. W Pabianickim Centrum Medycznym pracował od 2010 roku.

„Pabianickie Centrum Medyczne straciło znakomitego lekarza. W nocy ze środy na czwartek (z 29 na 30 listopada) zmarł ceniony urolog” – napisało w komunikacie Pabianickiego Centrum Medycznego. „Ze szpitalem w Pabianicach związał się w lutym 2010 roku. Staż i rezydenturę odbył na oddziale urologicznym i tutaj też pracował.

Był wielkim pasjonatem swojego zawodu i oddanym pacjentom lekarzem, interesowało go wszystko, co wiązało się z urologią. W tym miesiącu skończył 40 lat”.

Zmarłego doktora tak wspomina doktor **Grzegorz Krzyżanowski**, ordynator oddziału urologicznego: „Widocznie Bóg tak chciał” ?!.

7 lat temu, gdy odszedł Marcin, pewien ksiądz powiedział – „widocznie Bóg tak chciał, potrzebował młodego urologa”. Ale skąd ta pazerność – jeden nie wystarczył, zabrał drugiego.

Wiktorą poznałem w 2009 roku, na zlocie motocyklowym „DoctorRiders”. Właśnie kończył medycynę (studiował jednocześnie stomatologię i lekarski, i oba kierunki ukończył). Przewróciłem się motocyklem na piachu, a On był pierwszy, który ruszył z pomocą. Taki już był. W czasie zlotu sporo rozmawialiśmy. Był niezdecydowany – dentysta jak ojciec czy lekarz. Raczej lekarz, ale jaka specjalność. Namówiłem Go na urologię w Pabianicach (pochodził z Radomia, mieszkał w Łodzi). I tak się stało. Rozpoczął pracę w szpitalu w Pabianicach w 2010 roku i pozostał mu wierny do końca. Specjalizacja z urologii, doktorat i ciężka praca w dochodzeniu do celu – urologia.

Miał dwie główne pasje: rodzina i urologia. Ale miał też inne: jeździł motocyklem, świetnie gotował, grał na gitarze – śpiewał, był myśliwym i wędkarzem, jeździł na nartach i desce, co niedzielę (przez cały rok) grał w piłkę nożną, pływał, lubił pracę na działce. Uwielbiał przyrodę: rozpoznawał ptaki po śpiewie oraz

rośliny, robaki. Znał zwyczajnie zwierząt, czym zarażał swoją córeczkę, a czasem przynosił jej różne „okazy” do domu.

Rodzina: Kasia – żona, też lekarz. Była dla niego wyrocznią w domu i partnerką w medycynie. Córeczka, 7-letnia Martynka – absolutne uwielbienie. To było jego życie. Poświęcał Im każdą wolną chwilę. Córeczkę kochał ponad życie. Zarażał Ją swoimi pasjami, zabierał ze sobą i poświęcał każdy wolny czas.

Urologia: pokochał ją i poświęcił się jej, a że był wybitnie zdolny, dość szybko poznał jej wszelakie arkany. Kursy, kongresy na całym świecie, szkolenia. Praca, praca, praca. Był bardzo komunikatywny i nawiązywanie kontaktów nie stanowiło problemu. Przy Jego życzliwości dla ludzi, był bardzo lubiany. Cenili i lubili Go zarówno pacjenci, jak i koledzy.

Był moim uczniem, zastępcą i przyjacielem. Traktowałem Go jak syna (Urologia w Pabianicach to od lat rodzina – taka jest tradycja, atmosfera, wzajemna współpraca i zaufanie, wszak spędzamy ze sobą więcej czasu niż w domu) i mojego następcę. Pokładałem w Nim olbrzymie nadzieje na kontynuację Tej Urologii – fachowej i rodzinnej, pełnej empatii, zwłaszcza dla ludzi potrzebujących pomocy.

Stało się inaczej. Odszedł nagle. Wspaniały mąż, ojciec, lekarz i człowiek. Tego bólu nie da się opisać. To niepowetowana strata. To się nie powinno zdarzyć. Szok i niedowierzanie, niesprawiedliwość. Ale stało się. Po raz drugi zacytuję „Dżem” – „bo nie ma Boga nie”.

Ps. W sobotę 2 grudnia mieliśmy – całym oddziałem, hucznie świętować Jego – Wiktorą Kępy – 40. urodziny.

Lekarz zmarł nagle na nocnym dyżurze. Znalaziono go nad ranem w pokoju lekarzy na VI piętrze Pabianickiego Centrum Medycznego. Był bez oznak życia. Podjęta próba reanimacji nie powiodła się.

O nagłym zgonie lekarza policję powiadomiła dyrekcja



Jeszcze tydzień temu dr Wiktor Kępa cieszył się z nowego sprzętu (laser do rozbijania kamieni), jaki trafił na urologię

szpitala. Na miejscu pracował prokurator.

Ustalono, że o godzinie 22.00 doktor rozmawiał telefonicznie z ordynatorem oddziału. Potem pracował przy komputerze w pokoju lekarzy. Przygotowywał referat i prezentację multimedialną na konferencję lekarzy.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że nad ranem istniała potrzeba podjęcia działań medycznych, mężczyzna był

w tym czasie w pokoju lekarskim, próbowano się z nim skontaktować, te próby były bezskuteczne. Po wejściu do pokoju okazało się, że lekarz nie żyje – przekazał prokurator **Krzysztof Kopania**, rzecznik Prokuratury Okręgowej. – Podjęto próbę reanimacji, niestety była ona bezskuteczna. Stwierdzono zgon.

Na miejscu przeprowadzono między innymi oględziny

z udziałem biegłego z zakresu medycyny sądowej. W piątek 1 grudnia przeprowadzono sekcję zwłok.

– Sądowo – lekarska sekcja zwłok 40-letniego lekarza nie dała podstaw do wyciągania wniosków co do tego, by do jego śmierci przyczyniły się inne osoby – ujawnił prokurator Kopania. – Określenie przyczyny zgonu możliwe będzie po przeprowadzeniu badań szczegółowych. (G)

nekrolog

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...”

Z ogromnym smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszego Kolegi

Śp.

DRA N. MED. WIKTORA KĘPY

lekarza Pabianickiego Centrum Medycznego

Łącząc się w ból z rodziną, przyjaciółmi i znajomymi Zmarłego,
składamy najszczerze kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd, Rada Nadzorcza i pracownicy
Pabianickiego Centrum Medycznego

Pabianiczcy żeglarze żegnają przyjaciela

Zmarł Dariusz Klucjasz („Kucyk”), miał 50 lat. Odszedł 1 grudnia

Tak żegnają go przyjaciele z Pabianickiego Klubu Sportów Wodnych:

„Ta wiadomość zamroziła nam serca, bo przecież we wrześniu z Kucykiem pływaliśmy na motorówce po Lewitynie podczas regat, bo przecież dzielił się z nami swoimi planami o organizacji kursów na patent sternika motorowodnego w Pabianicach, bo przecież cieszył się, że ma teraz tak blisko do Klubu...

Darek był ważną częścią naszej klubowej załogi – wspinały instruktor żeglarstwa, instruktor sportów motorowodnych – wprowadził w świat żagli, w świat motorowodniaków wiele osób... Organizował i prowadził szkolenia w Pabianicach oraz w ośrodku w Nowym Duninowie. Wspierał nas, uczestniczył w życiu

klubowym, dzielił się swoim doświadczeniem, wiedzą... Z chęcią reprezentował Klub podczas regat na Zalewie Włocławskim, zajmując miejsca na podium. Nie odmawiał pomocy – jeszcze w tym roku bezinteresownie pływał motorówką na Lewitynie, aby wesprzeć zbierkę charytatywną dla chorej Martynki Stasiak...

Kucyk, kto Cię teraz zastąpi? Tyle spotkań, tyle rozmów, tyle planów, tyle wyjazdów...

Obchodziłeś w tym roku 50 lat... i w głowie tyle inicjatyw... Nikt z nas nie przypuszczał, że tak szybko oberzesz kurs na Fiddler’s Green... „gdzie delfiny figlują w wodzie czystej jak lza,



foto: PKSW 1b

a o mroźnej Grenlandii zapomina się tam...”.

Widzimy Cię Darku, jak siedzisz w zejściówce na jachcie, bo tam lubiłeś siedzieć. Lubieś tam siedzieć nie dlatego, że nie chciało Ci się sterować, ale dlatego, że chciałeś, by inni uczyli się żeglowania. Przekazywałeś uwagi,

rzucaliś komendy. Obserwowałeś. Patrzyłeś, jak płynie jacht, jak pracują żagle, patrzyłeś w dal... Kucyk, patrz na nas! Tu już jest bez Ciebie tak pusto...

Dawaj nam o sobie znać, gdy będziemy wchodzili w ślizg na motorówce, gdy będziemy żeglowali goniąc horyzont...”.

Nasz policjant wyciągnął z płonącego domu dwie osoby

Sierż. sztab. Damian Jakiel to „Najlepszy Policjant 2023 roku w Łódzkiem”.

W ubiegły piątek poznaliśmy laureatów konkursu „Najlepszy Policjant, Strażak PSP i OSP 2023 roku w Łódzkiem”. Ten zaszczytny tytuł otrzymał policjant z pabianickiej komendy. Sierż. sztab. Damian Jakiel z KPP w Pabianicach, pracujący w komisariacie w Konstantynowie Łódzkim, odebrał nagrodę główną w konkursie zorganizowanym przez marszałka województwa łódzkiego.

Z płonącego domu sierż. sztab. Damian Jakiel wyciągnął przez okno dwie osoby. Nie zważał na to, że w budynku znajduje się butla z gazem, która w każdej chwili mogła wybuchnąć. Nie był wtedy na służbie, w wolnym czasie przejeżdżał obok pożaru i nie mógł pozostać obojętny.

Obok naszego funkcjonariusza wyróżnionych zostało 54 policjantów i strażaków z regionu łódzkiego.



foto: UMWL

Dyplomy i czek (1.800 zł) nagrodzonym wręczał **Robert Baryła**, członek zarządu województwa łódzkiego.

n e k r o l o g

Panu Piotrowi Rogaczewskiemu
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

SYNA
składają

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy
z Zakładu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.

Wyraży głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy dla naszej Koleżanki

Małgorzaty Rogaczewskiej
z powodu śmierci

SYNA
składają Dyrekcja i współpracownicy
Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Pabianicach

Panu Sławomirowi Andrzejewskiemu
wyraży szczerzego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

TATY
składają

Zarząd, Rada Nadzorcza oraz pracownicy
Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego Sp. z o.o.

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym 95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całonocne przewozy zwłok do chłodzi

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:
pn.-pt. 8.00-16.00

tel. (42) 215-12-60 www.mzppabianice.pl
Bezpłatne formalności z ZUS

U nas zapłacisz kartą

ODESZLI

ALEKSANDRA HOFMAN
z domu KOBUSIEWICZ
10 listopada. Miała 40 lat

RYSZARD ROPENGA
21 listopada. Miał 77 lat

DOROTA KAZIMIERCZAK
z domu WALTER
22 listopada. Miała 58 lat

ANDRZEJ RUTKOWSKI
23 listopada. Miał 76 lat

EDWARD FUKS
24 listopada. Miał 78 lat

KRZYSZTOF GŁUSIŃSKI
24 listopada.

ALEKSANDRA SKUPIEŃ-URBANIAK
z domu KRZYKOWSKA
24 listopada. Miała 85 lat

ADAM ANDRZEJEWSKI
25 listopada. Miał 82 lata

ZENONA SARAMAK
z domu MORAWIEC
26 listopada. Miała 82 lata

JACEK OKROJEK
27 listopada. Miał 67 lat

KAZIMIERA KLIMCZAK
z domu KRYSIAK
27 listopada. Miała 89 lat

BOGUMIŁA HAŁADA
z domu GRACZYK
28 listopada. Miała 60 lat

WOJCIECH BŁASZCZYK
26 listopada. Miał 44 lata
Pogrzeb 5 grudnia
na cmentarzu komunalnym

ZOFIA WŁAZŁOWSKA
z domu STACHURA
30 listopada. Miała 72 lata
Pogrzeb 6 grudnia
na cmentarzu komunalnym

dr n. med. WIKTOR KĘPA
30 listopada. Miał 40 lat

GRZEGORZ ROGACZEWSKI
30 listopada. Miał 32 lata
Pogrzeb 6 grudnia
na cmentarzu w Ksawerowie

WIESŁAWA MARCHWIŃSKA
z domu GRAS
1 grudnia. Miała 85 lat
Pogrzeb 6 grudnia
na cmentarzu komunalnym

DARIUSZ KŁUCJASZ
1 grudnia. Miał 50 lat

Pierwsze ofiary zimy

55-letni mężczyzna

zmarł z wychłodzenia.

Cztery osoby podtruły się tlenkiem węgla. Strażacy wyciągali auta z rowów.

W niedzielę (3 grudnia) dyżurny straży pożarnej odebrał zgłoszenie o mężczyźnie, który leżał na śniegu w samej bieliźnie. Sąsiedzi zauważyli go przy domu w miejscowości Hermanów, ale nie mogli dostać się na posesję. Informowali, że 55-letni sąsiad jest siny i nie reaguje na wołanie.

– Strażacy dotarli na miejsce i potwierdzili zgłoszenie – relacjonuje mł. bryg. **Michał Kuśmirowski** z PSP Pabianice. – Mężczyzna leżał na lewym boku. Był w głębokiej hipotermii, bez czynności życiowych.

Na miejsce przyjechała policja i ratownicy medyczni, którzy potwierdzili zgon 55-latk. Śledztwo prowadzi prokuratura.

W sobotę (2 grudnia) w jednym z domów przy ul. Szarych Szeregów cztery osoby podtruły się tlenkiem węgla. Straż pożarna i pogotowie ratunkowe przyjechały na miejsce o godzinie



21.30. Zasłabła 42-letnia kobieta. Podejrzewano, że przyczyną może być czad wydostający się z pieca węglowego. Strażacy sprawdzili poziom tlenku węgla w pomieszczeniu. Urządzenie wskazało 120 ppm. Wykryto go również w organizmach czworga lokatorów. Medycy zdecydowali o przewiezieniu ich do szpitala na obserwację. Strażacy wygasili w piecu i przewietrzyli mieszkanie.

W weekend nie było łatwo również na drogach. Kilku kierowców utraciło kontrolę nad samochodami. Trzeba było wyciągać auta z rowów. W sobotę

usługi ratunkowe wyjeżdżały dwa razy, aby ratować kierowców z opresji. O godzinie 19.38 do stanowiska kierowania w komendzie PSP dotarła wiadomość o samochodzie dostawczym, który zakończył swoją podróż w rowie w miejscowości Prusinowice (gm. Lutomiersk). Kierowca oraz pasażerka wyszli z pojazdu samodzielnie. Pomoc medyczna nie była konieczna. Straty oszacowano wstępnie na ok. 3 tys. złotych.

Minutę później trzy zastępy straży pożarnej i radiowóz policji skierowano do Huty Dłutowskiej. Na drodze nr 485

w poślizg wpadł volkswagen, którym podróżowały dwie osoby. Kierowca stracił panowanie nad autem i wjechał do rowu. W tym przypadku również obyło się bez poszkodowanych (straty materialne ok. 3 tys. zł).

W niedzielę (3 grudnia) o 12.46 w Dobroniu na ul. Pabianickiej panowanie nad kierownicą stracił kierowca busa, którym podróżowało 6 osób. Samochód leżał na boku. Pasażerowie wydostali się z niego. Ratownicy medyczni zdecydowali o przewiezieniu do szpitala trzech osób: 36-letniego mężczyzny i dwóch kobiet w wieku

38 i 45 lat. Wstępnie oszacowane straty w mercedesie sprinterze to 15.000 zł.

W poniedziałek (4 grudnia) strażacy interweniowali już w nocy. O godz. 1.00 wyciągali z zasy śniegu karetkę pogotowia, która utknęła na ul. Włodzkiej. Ambulans przewoził 80-letnią kobietę.

O godz. 6.58 w drzewo uderzył volkswagen passat. Kierująca straciła panowanie nad autem na drodze pomiędzy Żytowicami i Janowicami. Strata całkowita w tym przypadku została oszacowana na 6.000 zł. Kobiecie nic się nie stało. (AN)

reklama.....

Oferta Świąteczna



Oferta ważna od 04.12.2023 r. do 23.12.2023 r. lub do wyczerpania zapasów

16⁵⁹ szt. TWARÓG SERNIKOWY w wiaderku 1 kg Czarnocin 16,59 zł/kg	4¹⁹ szt. ŚMIETANA 30% 250 g Czarnocin 16,76 zł/kg	19⁹⁹ kg TWARÓG PÓŁTŁUSTY krajanka Czarnocin 19,99 zł/kg	7⁹⁹ szt. SEREK MASCARPONE 250 g Mlekpól 31,96 zł/kg	1⁸⁹ szt. ZUPA barszcz białą, czerwony; żurek; żurek z grzybami; grzybowa 48 g-66 g Winiary 2,86-3,94 zł/100 g	2¹⁹ szt. SOS 27 g-30 g grzybowy, pieczeniowy, ciemny i jasny Winiary 7,30-8,11 zł/100 g
13⁹⁹ szt. MAJONEZ DEKORACYJNY 700 g Winiary 19,99 zł/kg	9⁹⁹ op. JAJA z chowu na wolnym wybiegu 10 szt. Suflidowo 1,00 zł/szt.	6⁹⁹ szt. CHOINKA Z MASŁA 100 g Sobik 69,90 zł/kg	24⁹⁹ kg RYBA PO GRECKU Seko 24,99 zł/kg	32⁹⁹ kg RYBA MROŻONA Miruna Abramczyk 32,99 zł/kg	14⁹⁹ szt. ŚLEDŹ a'la Matjas Artryb 14,99 zł/kg
5²⁹ szt. MAKARON 4-JAJECZNY 300 g nitki i wstążki Goliard 17,63 zł/kg	44⁹⁹ kg POŁĘDWICA TRADYCYJNA Zyguła 44,99 zł/kg	34⁹⁹ kg SCHAB/SZYNKA na kartki Nik-Pol 34,99 zł/kg	39⁹⁹ kg BOCZEK PIECZONY spod strzechy Księży Młyn 39,99 zł/kg	12²⁹ szt. HERBATA CZARNA Ceylon 100 szt. x 1,5 g Herbapol 8,19 zł/100 g	3⁹⁹ szt. SOK 100% JABŁKOWY karton/PET Hortex 3,99 zł/l
7⁹⁹ szt. PEPSI 2 l PepsiCo 4,00 zł/l			7⁹⁹ szt. USZKA z grzybami, z kapustą i grzybami 300 g + 20% gratis Iglotex 22,19 zł/kg		

* pełna oferta nie dotyczy sklepu: ul. Konstantynowska 55

Te i wiele artykułów w atrakcyjnych cenach oferują sklepy „Spółem” PSS: ul. Nawrockiego 17a, ul. 20 Stycznia 99, ul. Reymonta 1, ul. Tkacka 9, ul. Moniuszki 134, ul. Przejazd 4, ul. Mariańska 2, ul. Jana Pawła II 30, ul. Konstantynowska 55, SDH „Trzy Korony” ul. Kilińskiego 3/5.



Kolejne oblicze covidu

Okres jesienno–zimowy przyniósł nową falę zakażeń koronawirusem. Chorych przybywa. Przebieg infekcji też potrafi zaskoczyć

W powiecie pabianickim, w okresie od 1 września do 25 listopada, zanotowano 135 przypadków zakażeń. Lekarze podkreślają, że objawy u większości pacjentów są głównie infekcyjne, kaszel, katar, gorączka. Obserwują też jednak wyraźny wzrost zgłaszanych biegunk czy bólu brzucha.

– U nas chorowała cała rodzina – opowiada pani Ewelina. – Zaczęło się od dzieci. Musiałam zabrać je ze szkoły. Miały silny ból brzucha. Syn się pokładał, był bledy. Myślałam, że to „jelitówka”. Niestety, my również zachorowaliśmy. Testy potwierdziły koronawirusa.

Brak gorączki u chorych lekarzy nie dziwi. Objawy są różne i zależą od reakcji organizmu i mutacji wirusa. A tych jest coraz więcej, przebieg choroby może zatem znacząco się różnić. Od samego początku pandemii byli pacjenci bezobjawowi, a część z nich nie uniknęła powikłań zakażenia.

– Fatalnie się czułem – opowiada pan Grzegorz, który już drugi tydzień choruje z powodu covidu. – Myślałem, że to zwykła infekcja, ale nie radziłem sobie z kaszlem. Był tak silny i nie ustępował nawet po lekach. Lekarz zrobił mi test w gabinecie. Wynik wyszedł pozytywny. Dostałem leki i wskazania, żeby zostać w domu. Doktor dodał jeszcze, że teraz sobie pokaszle, bo miał już wiele podobnych przypadków. Pacjenci kasłali przez kilka tygodni, nawet po ustąpieniu innych objawów.

Nadal grupą największego ryzyka są osoby starsze, osłabione, z problemami immunologicznymi. Nie ma też co się lękać. Wirus z nami został i będzie sezonowo atakował. Jak go wykręć?

– Badania zlecane są przez lekarza podczas wizyty w przychodni. Pacjent również może zakupić test w aptece i samodzielnie go wykonać – mówi Natalia Zmysłowska, kierownik sekcji epidemiologii sanepidu w Pabianicach.

Obecnie najczęstszymi zgłaszanymi u lekarzy objawami są: gorączka, bóle mięśniowe, ból gardła, nudności, biegunka. Każdy pacjent indywidualnie przechodzi zachorowanie, więc mogą być prezentowane różne objawy.

Czy szczepienia przeciw koronawirusowi są nadal wskazane?

– Szczepienia wymieniane są wśród najważniejszych zdobyczy współczesnej medycyny, które ratują życie i chronią przed powikłaniami związanymi z niebezpiecznymi chorobami zakaźnymi – wyjaśnia kierowniczka „epidemiologii”. – Wiele badań naukowych potwierdza ogromne korzyści ze stosowania szczepień. Szczepienia są zalecane dla wszystkich chorób, na które zostały opracowane szczepionki. Ważne jest uzyskanie odporności zbiorowskiej, dzięki niej szczepienie chroni nie tylko osobę zaszczepioną, ale dodatkowo również najsłabszych, którzy nie mogą być zaszczepieni ze względu na przeciwwskazania.

Im więcej osób zostało zaszczepionych, tym większa jest odporność grupowa, tym bardziej jesteśmy chronieni przed niebezpiecznymi chorobami zakaźnymi.

Minister Zdrowia poinformował, że od 6 grudnia będzie dostępna szczepionka przeciw covid-19, zaktualizowana dla podwariantu XBB.1.5.

– Szczepionka będzie dostępna dla wszystkich powyżej



12. roku życia – dodaje Natalia Zmysłowska. – Szczepionka jest zalecana szczególnie osobom, które przekroczyły 60. rok życia z niedoborami odporności lub chorobami współistniejącymi zwiększającymi ryzyko ciężkiego przebiegu covid-19, oraz pracownikom ochrony zdrowia.

Dostępna będzie szczepionka białkowa podjednostkowa Nuva-xovid (Novavax). Zaszczepić mogą się wszyscy, którzy wyrażą taką chęć i spełniają warunek wieku. Od ostatniego szczepienia musi również upłynąć co najmniej 6 miesięcy. W przypadku osób dotychczas nieszczepionych

przeciw covid-19 powyżej 12. roku życia należy podać 2 dawki w odstępie 3 tygodni.

Zalecany odstęp podania kolejnej dawki przypominającej od przyjęcia ostatniej dawki przypominającej w grupie wiekowej 12+ wynosi co najmniej 6 miesięcy. (AN)



NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA, NIEODPŁATNE PORADNICTWO OBYWATELSKIE ORAZ MEDIACJE W POWIECIE PABIANICKIM

Do uzyskania pomocy prawnej uprawniona jest każda osoba fizyczna, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej i która złoży stosowne oświadczenie. Osoby ze znaczną niepełnosprawnością ruchową, które nie mogą stawić się w punkcie osobiście, oraz osoby doświadczające trudności w komunikowaniu się mogą korzystać z porady poza lokalem punktu lub przy użyciu środków porozumiewania się na odległość, takich jak telefon lub komunikatory internetowe. Kobietom w ciąży udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego odbywa się poza kolejnością.

Z nieodpłatnej porady prawnej może skorzystać również osoba fizyczna prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą, niezatrudniająca innych osób w ciągu ostatniego roku.

**Umawianie wizyt:
tel. 42 225 40 80**

lub na stronie: zapisy-np.ms.gov.pl

DYŻURY SPECJALISTYCZNE

Jest również możliwość skorzystania z dyżurów specjalistycznych utworzonych na terenie całego kraju – za pomocą środków porozumiewania się na odległość. Lista dyżurów specjalistycznych oraz numery telefonu do kontaktu na stronie: np.ms.gov.pl

Lista jednostek nieodpłatnego poradnictwa dostępnych dla mieszkańców powiatu pabianickiego na stronie: www.powiat.pabianice.bip.info.pl w zakładce nieodpłatna pomoc prawna.

Szczepionka zaktualizowana do aktualnie dominującego podwariantu XBB.1.5.

- szczepionka białkowa Nuvaxovid (Novavax) zaktualizowana do podwariantu XBB.1.5.

Szczepionki zaktualizowane do podwariantów Omikron BA.4–5:

- szczepionka mRNA Comirnaty BA.4–5 (Comirnaty Original/Omicron BA.4–5 (Pfizer–BioNTech),
- szczepionka mRNA Comirnaty w dawce dla dzieci Junior (0,6–4 lata) oraz (5–11 lat),
- szczepionka mRNA Spikevax BA.4–5 (Spikevax Bivalent Original/Omicron BA.4–5) (Moderna).



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.

Redaktor naczelna Grażyna Grabowska, dziennikarze Magdalena Kosińska, Elżbieta Tomes, Agnieszka Namysł,

sport: Grzegorz Ziarkowski.

Sekretariat i reklama Agata Grzech, Agnieszka Kusiak. DTP Sylwia Fronczala.

Adres redakcji 95–200 Pabianice, Stary Rynek 7, tel. 42–22–70–400,

www.zyciepabianic.pl, email redakcja@zyciepabianic.pl

Wydawca Agencja Dziennikarzy spółka z o.o. Pabianice, Stary Rynek 7.

Druk AGORA S.A.

ul. Jana Pawła II

Słodka pamiątka

29 listopada w terenowym oddziale Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa odbyła się kolejna akcja poboru krwi. Prawie 9,5 litra płynnego leku oddało 21 ochotników. Każdy z nich w podziękowanie dostał zestaw słodkich czekolad oraz równie słodkiego misia w postaci breloczka na pamiątkę.



ul. Wyszyńskiego



Kto wyrzucił szczeniaka

28 listopada strażnicy miejscy dostali zgłoszenie o porzuconym psie przy śmietniku ul. Wyszyńskiego. Patrol na miejscu zastał szczeniaka leżącego wśród śmieci wielkogabarytowych. Strażnicy szybko zaopiekowali się maleństwem, które zostało odwiezione do naszego schroniska. Brakuje określić na ten okrutny czyn tego „bezmózgowia”, który przy mrozie wyrzuca na śmietnik takie maleństwo.

ul. Batorego

Poseł wyniósł się

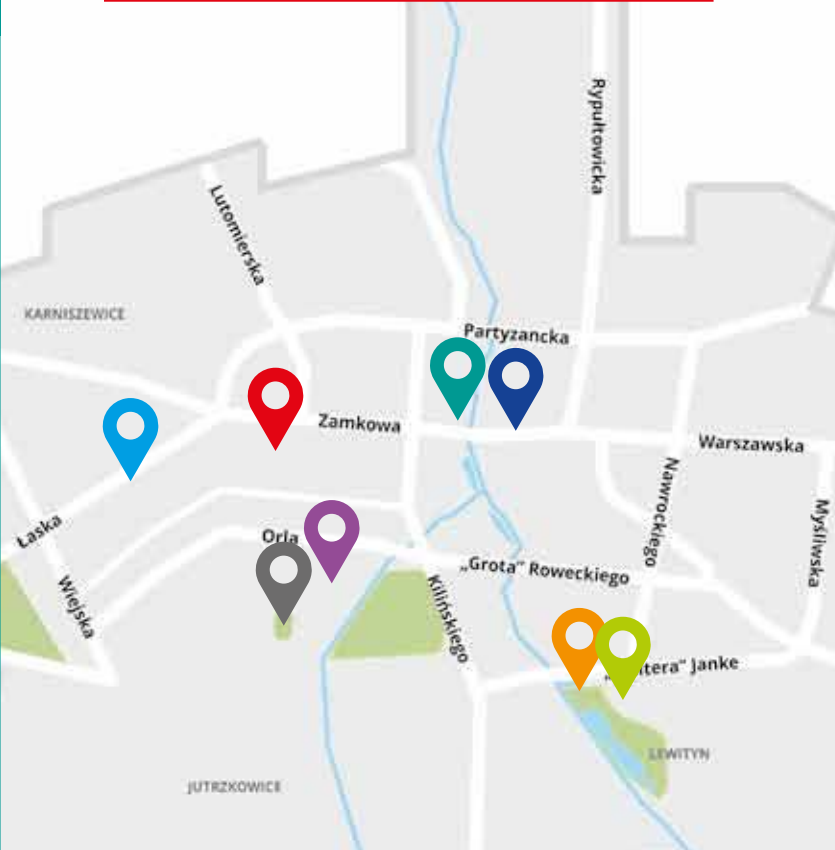
Lokal na Starym Mieście, w którym znajdowało się biuro poselskie Dariusza Jońskiego, świeci pustką. Członek Koalicji Obywatelskiej po październikowych wyborach nie pełni już dyżurów w naszym mieście. Nieopodal, na Stary Rynek „wprowadzi się” niebawem inny poseł. To nasz były starosta Krzysztof Habura. Zajmie lokal po byłym senatorze Łuczaku.



ul. Piłsudskiego

Urzednicy odbierają wolne za święta

Urząd Starostwa Powiatowego nie będzie czynny 22 grudnia i 2 stycznia. To dlatego, że urzędnicy będą odbierali dni wolne za święta, które przypadają w weekendy. Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada przypadało w wolną sobotę, a święto Trzech Króli 6 stycznia 2024 także w wolną sobotę.



ul. Bugaj



„Max” do dzierżawy

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji ogłosił przetarg na dzierżawę budynku, gdzie dawniej mieścił się hotel. Nieruchomość ta ma powierzchnię 387 m kw., a usługi, jakie mogą być tam prowadzone, powinny mieć „charakter nieuciążliwy”. Do niedawna hotelowe wnętrza służyły pracownikom MOSiR-u. Ostatni najemca zwinął się stamtąd lata temu. Budynek z zewnątrz wygląda całkiem nieźle, ale w środku przyda się solidny remont.

ul. Łaska

Mała rzecz, a ucieszy rowerzystów

Przy drodze rowerowej na skrzyżowaniu Łaskiej i Tkackiej brakuje podpórki rowerowej. Już niedługo, bo urzędnicy z ratusza zamówili brakujący element małej infrastruktury. Po co taki „gadżet”? Po to, żeby czekający na zielone światło cykliści nie musieli zsiadać z rowerów, tylko oprzeć się o barierkę na przykład nogą.



ul. Popławska



Złoty Wieszak

W pasażu handlowym Carrefour otworzył się odzieżowy raj dla pań. Znajdziemy tu kreacje na każdą okazję. Do tego dobierzemy modne dodatki. Za niedużą kasę można wyglądać jak przysłowiowe milion dolarów. Butik czynny jest w dni powszednie w godzinach 10.00–19.00 oraz w soboty 10.00–18.00.

ul. Sempołowskiej

Znowu tu byli!

Wandale nie dają za wygraną i znowu wyżyli się na Bogu ducha winnym boksie dla rezerwowych na stadionie przy Sempołowskiej. „No cóż, zrobiło się chłodniej i mózgi niektórych odwiedzających nasz obiekt dość szybko skurczyły się i zwolniły swoją pracę” – mówią zarządcy stadionu PTC. Mamy nadzieję, że kres tej niszczyielskiej fantazji nadejdzie wraz z zamontowaniem monitoringu. Kiedy to nastąpi, nie wiadomo.



Pabianiczanie biorą sprawy w swoje ręce

W tym roku dofinansowanie z Powiatowego Urzędu Pracy na własny biznes otrzymało już 129 osób. Kolejny nabór chętnych na dotacje w przyszłym roku

Powiat pabianicki otrzymał ponad 12,6 miliona zł z funduszy europejskich na podnoszenie kwalifikacji i walkę z bezrobociem.

– Od początku roku zawarliśmy na dotacje na działalność 138 umów, w tym 2 ze środków PFRON. Ale to nie koniec, bo wciąż zawierane są kolejne. Spodziewamy się, że Urząd Pracy w tym roku podpisze jeszcze cztery umowy – wylicza Jacek Wróblewski, starosta pabianicki.

Na założenie firmy można otrzymać nawet 35.000 zł. Jest to jednorazowa wypłata na podjęcie działalności gospodarczej zgodnie z zapotrzebowaniem, udokumentowanym doświadczeniem i kwalifikacjami przyszłego

przedsiębiorcy. Otrzymują ją ci, którzy złożyli tzw. ankiety rekrutacyjne o przyznanie jednorazowo pieniędzy na podjęcie działalności gospodarczej.

Pieniądze pochodzą z funduszy europejskich, z projektu pod nazwą „Aktywny rynek pracy w powiecie pabianickim”. Projekt będzie realizowany do 31 grudnia 2024 r., a jego łączna wartość to 12.696.043 zł.

W zeszłym roku z tej formy pomocy skorzystały 134 osoby z naszego powiatu. Naborów na dotacje już w 2023 roku nie będzie. Kolejne planowane są na przyszły rok.

Uczestnikami projektu są osoby bezrobotne zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pra-

cy w Pabianicach, w szczególności osoby znajdujące się w trudnej sytuacji na rynku pracy. Są to ludzie młodzi (w wieku 18–29 lat) i starsi (w wieku 55 lat i więcej), osoby długotrwale bezrobotne (bezrobotne pozostające w rejestrze powiatowego urzędu pracy przez okres ponad 12 miesięcy w okresie ostatnich 2 lat, z wyłączeniem okresów odbywania stażu i przygotowania zawodowego dorosłych), z niepełnosprawnościami, osoby bez wykształcenia, z wykształceniem podstawowym, gimnazjalnym, ponadgimnazjalnym, policealnym.



Na koniec października w PUP było zarejestrowanych 2.906 osób bezrobotnych, w tym 132 poszukujące pracy. W ciągu miesiąca napłynęło do PUP 338 bezrobotnych, a z ewidencji wyłączono 371. Stopa bezrobocia w powiecie pabianickim to 5,6 procenta.

Aktywne formy zatrudnienia od początku roku do końca października to: prace interwencyjne 60 osób, roboty publiczne – 57, podjęcie działalności gospodarczej – 88, refundacja kosztów zatrudnienia – 21, szkolenia – 40, staże – 286, prace społecznie użyteczne – 100.

Sadzą drzewa i krzewy w mieście

Rajskie jabłonie na bulwarze, herb na skwerze i pas zieleni wzdłuż Łaskiej.

30 nowych drzew – ozdobnych platanów klonolistnych – zasadzono na pasie zieleni wzdłuż ulicy Łaskiej, od ul. Szarych Szeregów do ul. Wiejskiej. Działka po drugiej stronie, między dworcem kolejowym a stacją paliw, została uzupełniona o jarząby i krzewuski.

Odnowiony został kwiatowy herb miasta na skwerze im. Anny Walentynowicz (na zdjęciu). Korony i obwódkę tworzy 420 krzewów żółtego berberysu, a tło 4 tysiące sadzonek niebieskich krokusów. Kwiatowa kompozycja ma ok. 100 m kw. powierzchni.

– To nie jedyne nasadzenia drzew i krzewów zrobione tej jesieni. Nowe dęby, graby, platany i jabłonie rosną na skwerach przy ulicach Stary Rynek, Wiejskiej, Kaplicznej, w Parku im. Słowackiego i Bulwarze im. Krushego – wylicza **Aneta Klimek**, rzeczniczka prasowa prezydenta miasta.

W połowie listopada 60 sadzonek rajskich jabłoni posadzono na bulwarze. Sadzonki miasto dostało jako wyróżnienie w konkursie „Kwitające jabłonie”, który ogłosiła latem Fundacja State of Poland.

– Nasze zgłoszenie konkursowe z opisem, dlaczego



na bulwarach powinny zakwitnąć jabłonie, fundacja postanowiła wyróżnić, przekazując drzewka jabłonek ozdobnych do samodzielnego zasadzenia – mówi rzeczniczka. – W przyszłości planowane jest urządzenie pod jabłoniami łąki kwietnej i nasadzenie roślin miododajnych.

Lipy, leszczyny, klony, jarząby i jodły kaukaskie posadzono przy Przedszkolu Miejskim nr 13, 4, 8 i 5 oraz Szkołach Podstawowych nr 17 i 3.

W październiku zmieniła się dekoracja kwiatowa wzdłuż głównej ulicy – w gazonach zamiast surfinii są białe, żółte i bordowe chryzantemy.

DZIAŁ KADR

Grażyna Nowak – została radną Rady Powiatu Pabianickiego. Ślubowanie złożyła na sesji RP 30 listopada 2023 r.

Do rady weszła na miejsce Krzysztofa Habury, który został posłem RP i po rezygnacji z funkcji radnego przez Tomasza Łuczaka.



Radna Nowak ma 71 lat, jest emerytką od 16 lat. Pracowała zawodowo w Poczcie Polskiej. Działa społecznie w klubach seniora, m.in. Złota Jesień przy PSM w Pabianicach. Przez dwie kadencje była przewodniczącą Miejskiej Rady Seniora. Zrezygnowała z tej funkcji.

Paweł Glapa – kierownik Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym Pabianic przeszedł na emeryturę. Z urzędem pożegnał się 28 listopada. W Starostwie pracował od 1999 roku.

Kto obejmie jego stanowisko, zdecyduje konkurs rozpisany przez władze Starostwa.

Ile rupieci zbiera Eko-Region

W tym roku pabianiczanie wystawili na miejsca zbiórek 664,2 tony niepotrzebnych rzeczy.

– „Gabaryty” zebrane podczas zbiórki trafiają na instalację przetwarzania odpadów, gdzie są segregowane – zapewnia **Aneta**

Klimek, rzeczniczka Urzędu Miejskiego.

Odzyskane surowce przekazywane są do recyklingu,

czyli ponownego użycia. Natomiast elementy drewniane są poddawane specjalistycznej obróbce, dzięki której otrzymuje się surowiec wykorzystywany do produkcji kolejnych płyt MDF, OSB czy innych. Złom drewnny, czyli materiał zanieczyszczony np. lakierami, impregnatami, którego nie można ponownie wykorzystać, trafia do spalarni, gdzie uzyskuje się z niego surowiec energetyczny.

Podczas trzech tegorocznych zbiórek gratów, rupieci

i innych śmieci z komórek, piwnic na terenie Pabianic zebrano 664,2 tony niepotrzebnych nam najróżniejszych przedmiotów: starych mebli, sprzętu gospodarstwa domowego, opon samochodowych itp. odpadów.

W marcu wyrzuciliśmy 132,82 tony, w czerwcu 289,44 tony, a we wrześniu 241,94 tony odpadów. Można się spodziewać, że podczas ostatniej, listopadowo-grudniowej zbiórki pabianiczanie pozbędą się też co najmniej 220 ton rupieci.



Za zabójstwo grozi 27-latce dożywotnie więzienie

Trzymiesięczny areszt dla kobiety podejrzanej o zabójstwo konkubenta. Tak postanowił Sąd Rejonowy w Pabianicach

39-letni mężczyzna zmarł w wyniku obrażeń zadanych nożem. Kobieta usłyszała już zarzuty.

– Nie przyznała się do zarzucanych jej czynów. W dużej części zastroniła się niepamięcią – poinformował prokurator Krzysztof Kopania, rzecznik łódzkiej Prokuratury Okręgowej.

Przypomnijmy. Do zdarzenia doszło w sobotę, 25 listopada. Tuż po godzinie 20.00 dyżurny pabianickiej komendy policji otrzymał informację, że w jednym z mieszkań na ulicy Kilińskiego znajduje się mężczyzna, który nie daje oznak życia.

Do bloku przy Kilińskiego natychmiast pojechali policjanci z pabianickiej komendy. Przebywająca w mieszkaniu kobieta nie chciała ich wpuścić do środka. Zrobiła to dopiero po dłuższym czasie.

Gdy w końcu mundurowi weszli do mieszkania, zastali w nim nietrzeźwą 27-latkę oraz leżące w łazience zwłoki mężczyzny. 39-latek miał rany klute klatki piersiowej.

Funkcjonariusze zabezpieczyli miejsce zdarzenia, prze-

śluchali świadków, wykonali oględziny i zabezpieczyli ślady kryminalistyczne. Policjanci pracowali pod nadzorem prokuratora. Tego samego wieczoru w sprawie zostały zatrzymane dwie osoby, 27-letnia kobieta i jej 45-letni znajomy. Oboje zostali przewiezieni do komendy policji, gdzie trzeźwili w policyjnej celi.

Z ustaleń śledczych wynikało, że wcześniej wspólnie z denatem spożywali alkohol. Libacja odbywała się w mieszkaniu wynajmowanym przez kobietę i jej 39-letniego konkubenta.

W poniedziałek (27 listopada) przed południem 45-letni pabianiczanin został zwolniony po przesłuchaniu. W toku śledztwa policjanci ustalili, że mężczyzna nie brał udziału w zdarzeniu. Był przesłuchany w charakterze świadka.

Kobieta została przesłuchana przez prokuratora tego dnia nieco później.

– Jej wyjaśnienia są nielogiczne, nie była w stanie odtworzyć przebiegu zdarzeń. Kobieta nie potrafiła powiedzieć, co się wydarzyło, a przekazywane przez



nią informacje już we wstępnym rozpytaniu były niespójne – ujawnia prokurator Krzysztof Kopania.

Jednak poza zeznaniami świadka obciąża ją także fakt, że nie chciała wpuścić dobijających się do drzwi jej mieszkania policjantów i ratowników medycznych, a wewnątrz widoczne były ślady usuwania krwi i zacierania śladów.

– Na ciele ofiary było pięć ran klutych; trzy ciosy zostały zadane w obrębie klatki piersiowej, jedna na głowie w okolicy ciemieniowej, a kolejna na dłoni, co może świadczyć, że mężczyzna

próbował się bronić – relacjonuje prokurator Kopania.

Jak nas poinformował prokurator, policja zabezpieczyła narzędzie – nóż, którym zadano śmiertelne rany. Czy było to narzędzie zbrodni, miała ustalić sekcja zwłok.

– Biegły sądowy lekarz w wydanej opinii stwierdził, że rany zostały zadane ręką cudzą. To potwierdza zasadność zarzutów zabójstwa – dodaje Kopania.

39-latek najprawdopodobniej został raniony nożem w pokoju. Zdołał jeszcze wstać od stołu i przejść do łazienki. Tam zmarł.

– Czy sam się przemiescił, czy został przeniesiony? Tego nie wiadomo – dodaje prokurator.

Wielogodzinna i skrupulatna praca kilkunastu policjantów pracujących przy sprawie od momentu jej zgłoszenia, doprowadziła do zgromadzenia materiału dowodowego, który pozwolił prokuratorowi prowadzącemu śledztwo na przedstawienie zatrzymanej 27-latce zarzutu zabójstwa.

We wtorek, 28 listopada, na wniosek Prokuratury Rejonowej w Pabianicach, sąd aresztował podejrzaną na 3 miesiące.

Odpowie za posiadanie narkotyku



Policjanci znaleźli w aucie 20-latka ponad 40 gramów zakazanej substancji psychotropowej.

W ubiegłą środę (29 listopada) policyjny patrol zwrócił uwagę na zaparkowane na ulicy Szpitalnej auto marki BMW. Było 40 minut po północy. W samochodzie siedziało dwoje młodych ludzi.

– Widok policyjnego radiowozu wyraźnie zaniepokoił parę, co nie umknęło uwadze stróżów prawa. Policjanci postanowili sprawdzić powód nerwowego zachowania mężczyzny i kobiety – relacjonuje rzeczniczka komendy sierż. sztab. **Agnieszka Jachimek**.

Funkcjonariusze wylegitymowali 20-letniego mężczyznę i 19-letnią kobietę. Oboje twierdzili, że spotkali się w celach towarzyskich.

Policjanci przeszukali BMW. Znaleźli w aucie pudełko z białym proszkiem. Młodzi pabianiczanie zostali zatrzymani i przewiezieni do komendy policji. Wstępne badanie zawartości pudełka potwierdziło, że jest to zakazana substancja psychotropowa. Kobieta po złożeniu zeznań została zwolniona, natomiast 20-latkowi prokurator prowadzący śledztwo przedstawił zarzut posiadania znacznej ilości substancji psychotropowej.

Za posiadanie narkotyku mężczyźnie grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Ukradł hulajnogę, grozi mu 5 lat więzienia

18-latek wracał z randki. Chciał szybko dotrzeć do domu w Dobroniu. Ukradł hulajnogę elektryczną.

Hulajnoga nie była jego, a jej wartość pokrzywdzony oszacował na 2,5 tys. zł. Sprzed dworca w Pabianicach pojazd zniknął 24 listopada. Policjanci ustalili, że odpowiedzialnym za ten czyn jest 18-latek z gminy Dobroń. 28 listopada „wpadł on w oko” kryminalnym na ulicy Zamkowej. Początkowo twierdził, że nie wie o skradzionej hulajnodze. W końcu przyznał, że kilka dni wcześniej, wracając pieszo z randki, zauważył pozostawiony jednoślad na dworcu PKP. Rozewwał zabezpieczenie i pojechał do domu. W Dobroniu schował hulajnogę w krzakach.

Postanowił ją sprzedać, a gdy mu się to nie udało, porzucił hulajnogę pomiędzy blokami.

Policjanci odzyskali skradziony jednoślad. 18-latek usłyszał zarzut kradzieży. Za popełniony czyn grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.



Pabianiczcy strażacy wicemistrzami świata

Reprezentacja Polski Strażaków PSP wywalczyła w futsalu (piłce nożnej na hali) podwójne wicemistrzostwo świata w kategorii open i 35+. W składzie reprezentacji zagrało dwóch strażaków z Pabianic – st. sekc. Michał Łabędzki i str. Piotr Werner

To były 48. Mistrzostwa Świata w piłce nożnej Służb Mundurowych. Nasza reprezentacja wzięła udział w zawodach po raz 4. i w tym roku odniosła ogromny sukces. Dwa razy stała na pudle, bo zdobyła dwa srebrne medale.

Mistrzostwa rozegrano w dniach 20–24 listopada w miejscowości Groenlo w Holandii. 93 drużyny zagrały na 4 halach

cegowiny. Przegrali niestety ten mecz wynikiem 2 do 0. Naszym reprezentantom zabrakło trochę skuteczności w wykonaniu licznych akcji, natomiast rywal wykorzystali niemal w 100 procentach okazje do strzelenia bramki. W drugim finale z udziałem naszych strażaków w kat. Open stanęła do walki reprezentacja Chorwatów. Po wyrównanym meczu rywal

Werner mieszka w Rzegowic z żoną i dwoma synami; 3-letnimi bliźniakami. Skąd decyzja o wstąpieniu w szeregi straży?

– Zawsze miałem z tyłu głowy tę pracę i myślałem o tym zawodzie – opowiada. – To coś więcej niż praca, to misja ratowania ludzkiego życia, dbanie o mienie państwa. Wcześniej interesowałem się sportem. Gra-



Odnosilem też sukcesy w pierwszej lidze FC10 Gzierz – wylicza strażak.

Dużo występował w rozgrywkach plażowej piłki nożnej. Tam zdobył parę tytułów i pucharów. Bo sport to jego pasja i sposób na życie.

– Zawsze byłem z nim związany, nawet teraz w pracy mam możliwość, żeby grać – opowiada Piotr. – Niedawno wspominałem, jak podczas rozmowy kwalifikacyjnej obiecywałem komendantowi, że jak zostaną przyjęty do straży, to zacznę reprezentować jednostkę w sportowych zawodach.

Na realizację złożonych obietnic nie trzeba było długo czekać. Już w kwietniu nowo przyjęty do pracy strażak w składzie reprezentacji z województwa łódzkiego wywalczył tytuł mistrza Polski w piłce halowej.

– Na mistrzostwach świata chcieliśmy poprawić wynik z zeszłego roku. Wtedy też zdobyliśmy tytuły wicemistrzów – opowiada strażak. – W finale zagramy z Bośnią. Mielśmy przewagę na boisku, kontrolowaliśmy sytuację, ale oni lepiej wykorzystali nadarzające się okazje do strzałów. Zabrakło nam odrobinki szczęścia.

Starszy sekcynyjny Michał Łabędzki piłkarską karierę rozpoczął w EKS Łódź. Do pierwszego zespołu został włączony w sezonie 1998/1999, zaś w następnym regularnie pojawiał się w pierwszym składzie. W ekstraklasie zadebiutował 18 września 1999 roku. W sezonie 2003/2004 Łabędzki wraz z Pogonią awansował do ekstraklasy. Przez następne półtora roku był jej podstawowym zawodnikiem.

Przez te lata z dziecięcej pasji i zajęć po lekcjach rozwinęło się coś więcej.

– Grałem w trzecich i czwartych ligach na dużych boiskach.

– Grałem w trzecich i czwartych ligach na dużych boiskach.

– Grałem w trzecich i czwartych ligach na dużych boiskach.

– Grałem w trzecich i czwartych ligach na dużych boiskach.

– Grałem w trzecich i czwartych ligach na dużych boiskach.

– Grałem w trzecich i czwartych ligach na dużych boiskach.

– Grałem w trzecich i czwartych ligach na dużych boiskach.



sportowych w Groenlo, Eibergen oraz Lichtenvoorde.

Z Polski w zawodach wzięły udział dwie grupy, w kategorii open oraz powyżej 35 lat. Obie pewnie awansowały do 1/8 finału, zdobywając komplet punktów w eliminacjach.

Ostatnia faza turnieju odbywała się już w systemie pucharowym, gdzie poziom był bardzo wyrównany. Polscy strażacy byli niezwykle skoncentrowani, prezentowali wysoką piłkarską formę i tak jak w roku ubiegłym, awansowali do finałów.

W pierwszym z meczów finałowych w kategorii powyżej 35 lat polscy strażacy, którzy w półfinale pokonali reprezentację... polskiej policji, zmierzili się z reprezentacją Bośni i Her-

niestety okazali się skuteczniejsi, wygrywając 3:1.

Nasi strażacy najlepsi

Pabianicka komenda może być dumna z aż dwóch zawodników w reprezentacji Polski, zwłaszcza że na 10-osobową drużynę składali się strażacy wytypowani z jednostek z całego kraju.

Kim są najlepsi piłkarze wśród pabianickich strażaków:

Piotr Werner w pabianickiej komendzie PSP pracuje raptem od lutego 2023 roku. Żeby pokonać 70 kandydatów, musiał wykazać się nieprzeciętną sprawnością fizyczną i mocno zaplusować podczas rozmowy kwalifikacyjnej.

łem w piłkę nożną, miałem też osiągnięcia w piłce plażowej.

Po pobytku w Wielkiej Brytanii, gdzie mieszkał 12 lat, już w Polsce przyszedł czas na realizowanie wymarzonego planu w strażach. W strażach mógł również połączyć je ze swoją sportową pasją.

– Przygodę z piłką nożną zacząłem jako sześciolatek – opowiada. – Pasją do kopania zaraził mnie starszy kuzyn, który grał już w drużynach wyższej rangi. Zabierał mnie na treningi i od tego się zaczęło, złapałem bakcyla.

Przez te lata z dziecięcej pasji i zajęć po lekcjach rozwinęło się coś więcej.

– Grałem w trzecich i czwartych ligach na dużych boiskach.

– Grałem w trzecich i czwartych ligach na dużych boiskach.

– Grałem w trzecich i czwartych ligach na dużych boiskach.

– Grałem w trzecich i czwartych ligach na dużych boiskach.

– Grałem w trzecich i czwartych ligach na dużych boiskach.

Jak nas oszukują i wyłudniają nasze dane i pieniądze

Oszuści działają pod różnymi legendami. Wyłudzenie kasy „na wnuczka” stało się już zbyt głośne i niewielu seniorów daje się na to nabrać. Oszuści nie przestali ulepszać swych metod i legend

Dzwoniąc na telefon stacjonarny „ze strasznymi wieściami” do seniorów, podają się za policjanta, bankowca, prawnika. Mówią, że tylko odpowiednia ilość gotówki może uratować wnuczka, córkę przed więzieniem za spowodowanie wypadku drogowego.

Na policjanta

Ofiarą oszustów padła ostatnio 89-letnia pabianiczanka. Seniorka straciła spore oszczędności, chcąc „uratować córkę”. Zrobiła to pod namową oszusta podającego się za policjanta. Duża kwota pieniędzy miała uchronić córkę 89-latkę przed więzieniem. Jak to tego doszło?

21 listopada późnym wieczorem zadzwonił w mieszkaniu seniorki telefon stacjonarny. W słuchawce kobieta usłyszała męski głos. Nieznajomy przedstawił się jako policjant. Poinformował, że córka 89-latkę spowodowała właśnie wypadek drogowy, potrafiła samochodem na przejściu dla pieszych kobietę w ciąży. Żeby uchronić dziecko przed więzieniem, starsza pani powinna była wpłacić 30 tysięcy złotych.

Starszuszka zmartwiła. Była godzina 22.00, a ona nie miała takiej kwoty w domu. Spróbowała targować się z „policjantem”. Ten był skłonny „zejść” z żądanej kwoty. Ostatecznie stanęło na 20 tysiącach. Potem „policjant” kazał starszej pani odłożyć słuchawkę, ale nie rozłączać się i spakować gotówkę. Po jej odbiór miał zgłosić się tego samego wieczoru „adwokat” córki.

Tak też się stało. „Prawnik” najpierw zapowiedział się przez domofon, a potem stanął na klatce schodowej przed drzwiami starszej pani. Nie wchodził do środka. Przejął paczkę z pieniędzmi i zniknął. Następnego dnia po południu córka odwiedziła sędziwą matkę. Obie panie poinformowały o oszustach pabianicką policję.

Nie odpowiadaj na maile od komendanta Bednarza

Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości informuje o kolejnej kampanii, która polega na rosyłaniu przez cyberprzestępców wiadomości mailowych rzekomo pochodzących od nadkom. Marcina Bednarza – zastępcy Komendanta Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości.

Z treści przesyłanych wiadomości wynika, że osoba, która ją otrzymała, powinna natychmiast odpowiedzieć na wezwanie stanowiące załącznik do wiadomości e-mail. W celu uwiarygodnienia swojej wiadomości przestępcy wysyłają wiadomości podpisując „zastępcą Komendanta Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości nadkom. Marcina Bednarza”.

Do wysyłanych przez oszustów wiadomości dołączany jest załącznik – dokument w formacie „pdf”. Z jego treści wynika, że adresat wiadomości jest podejrzany o dokonanie przestępstw pedofilskich i jest zobowiązany do udzielenia odpowiedzi.

Cała korespondencja w rzeczywistości jest próbą oszustwa i zastraszania odbiorcy. Jej celem może być kradzież naszych danych, czego konsekwencją może być utrata naszych pieniędzy.

Opisywane maile zawierają nieprawdziwe informacje! CBZC nie jest ich autorem. Nawet jeżeli popełnił czyn karalny, to policja w ramach prowadzonego postępowania wykonuje czynności procesowe szczegółowo opisane w Kodeksie Postępowania Karnego. O wszelkiego rodzaju wezwaniach, wszczęciu postępowania czy złożeniu wyjaśnień na piśmie nie informuje poczta elektroniczna.

Ponadto dołączone do maila pliki mogą zawierać szkodliwe oprogramowanie, dlatego zalecamy nie otwierać takich załączników!

Jeśli otrzymałeś podobną wiadomość na swoją skrzynkę pocztową, warto to bezpośrednio zgłosić poprzez stronę <https://www.cert.pl/>

Jawny szantaż

W ubiegłym tygodniu wielu pabianiczaniek otrzymało na swoją pocztę elektroniczną niemylę list od hakera, który za „dyskreję” i nieujawnienie w sieci kompromitującego zachowania adresata żąda 1.200 euro. Haker pisze: „Witaj, mój zboczony przyjacielu.(...) Jestem hakerem, który kilka miesięcy temu uzyskał dostęp do twojego urządzenia, w tym historii przeglądarki i kamery internetowej. Nagrałem kilka filmów, na których masturbujesz się do bardzo kontrowersyjnych filmów „dla dorosłych”. Wątpię, czy chciałbyś, aby twoja rodzina, współpracownicy i cała lista kontaktów e-mail zobaczyła nagranie, na którym robisz sobie dobrze, zwłaszcza biorąc pod uwagę, jak perwersyjny jest twój ulubiony „gatunek”. Opublikuję również te filmy na stronach pornograficznych, staną się one wiralem i fizycznie niemożliwe będzie usunięcie ich z Internetu.

Jak to zrobili? Po powodu twojego lekceważenia bezpieczeństwa w Internecie, z łatwością udało mi się zainstalować trojana na twoim dysku twardym. Dzięki temu mogłem uzyskać dostęp do wszystkich danych na twoim urządzeniu i zdalnie je kontrolować. Poprzez zainfekowanie jednego urządzenia byłem w stanie uzyskać dostęp



do wszystkich innych urządzeń. Moje oprogramowanie szpiegujące jest zagnieżdżone w sterownikach i aktualizuje swoją sygnaturę co kilka godzin, więc żaden program antywirusowy ani zapora sieciowa nie są w stanie go wykryć. Teraz chcę zaofiarować układ: niewielką kwotę pieniędzy w zamian za dawne życie bez zmartwień. Przelej 1.200 € do mojego portfela (...) Masz 48 godzin.

Oto, czego nie powinienes robić: – Nie odpowiadaj na moją wiadomość e-mail. Został on wysłany z tymczasowego konta e-mail. – Nie dzwoń na policję. Pamiętaj, że mam dostęp do wszystkich twoich urządzeń i gdy tylko zauważę taką aktywność, automatycznie doprowadzi to do opublikowania wszystkich filmów. – Nie próbuj ponownie instalować systemu lub resetować urządzenia. Po pierwsze, mam już te filmy, a po drugie, jak już wspominałem, mam zdalny dostęp do wszystkich twoich urządzeń i gdy tylko zauważę taką próbę, wiesz, co się stanie”.

Co zrobić z takim „listem”?

Od pracownika Zarządu Łódzkiego Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości usłyszyliśmy następującą radę:

– Nie odpowiadać, wyrzucić taki list do kosza. Można też zabezpieczyć korespondencję (ważny jest adres, z którego nadano e-mail) i zgłosić się do CBZC. Telefon w Łodzi: 47 84 40 800, adres e-mail: lodz@cbzc.policja.gov.pl

Stary Rynek: odkrycia archeologów można podziwiać... z „lotu ptaka”

Pabianiczanie interesujący się lokalną historią liczyli na zorganizowanie „dnia otwartego” na terenie rewitalizowanej starówki. Napisali w tej sprawie listy do prezydenta miasta i wykonawców remontu. Niestety, przyszła odpowiedź odmowna

Trwająca przebudowa płyty Starego Rynku wzbudza niemałe zainteresowanie wśród mieszkańców miasta. To za sprawą pracujących tam archeologów. Pabianiczanie zaglądają przez blaszany płot ustawiony dookoła i ukradkiem próbują robić zdjęcia. Chcieliby „na żywo” doświadczyć historii skrywanej przez wieki pod ziemią.

– Mam już dość zabawy w ciuciubabkę z robotnikami zadającymi do znudzenia wciąż to samo pytanie: „Co pan robi?”, kiedy stoję z komórką w ręku przed nimi. Korci mnie, by odpowiedzieć, że tańczę kankana, tylko trochę niemrawo – mówi lokalny miłośnik historii.

Członkowie Towarzystwa Miłośników Dziejów Pabianic zwrócili się pisemnie z prośbą do prezydenta Mackiewicza, wykonawcy badań archeologicznych, głównego wykonawcy remontu oraz podwykonawcy o zorganizowanie zwiedzania „wykopalisk”. Do sprawy odniósł się archeolog Mariusz Ciszak. W odpowiedzi podkreślił, że ze względu na bezpieczeństwo „dzień otwarty” nie wchodzi w rachubę.

Oto treść oświadczenia z 10 listopada:

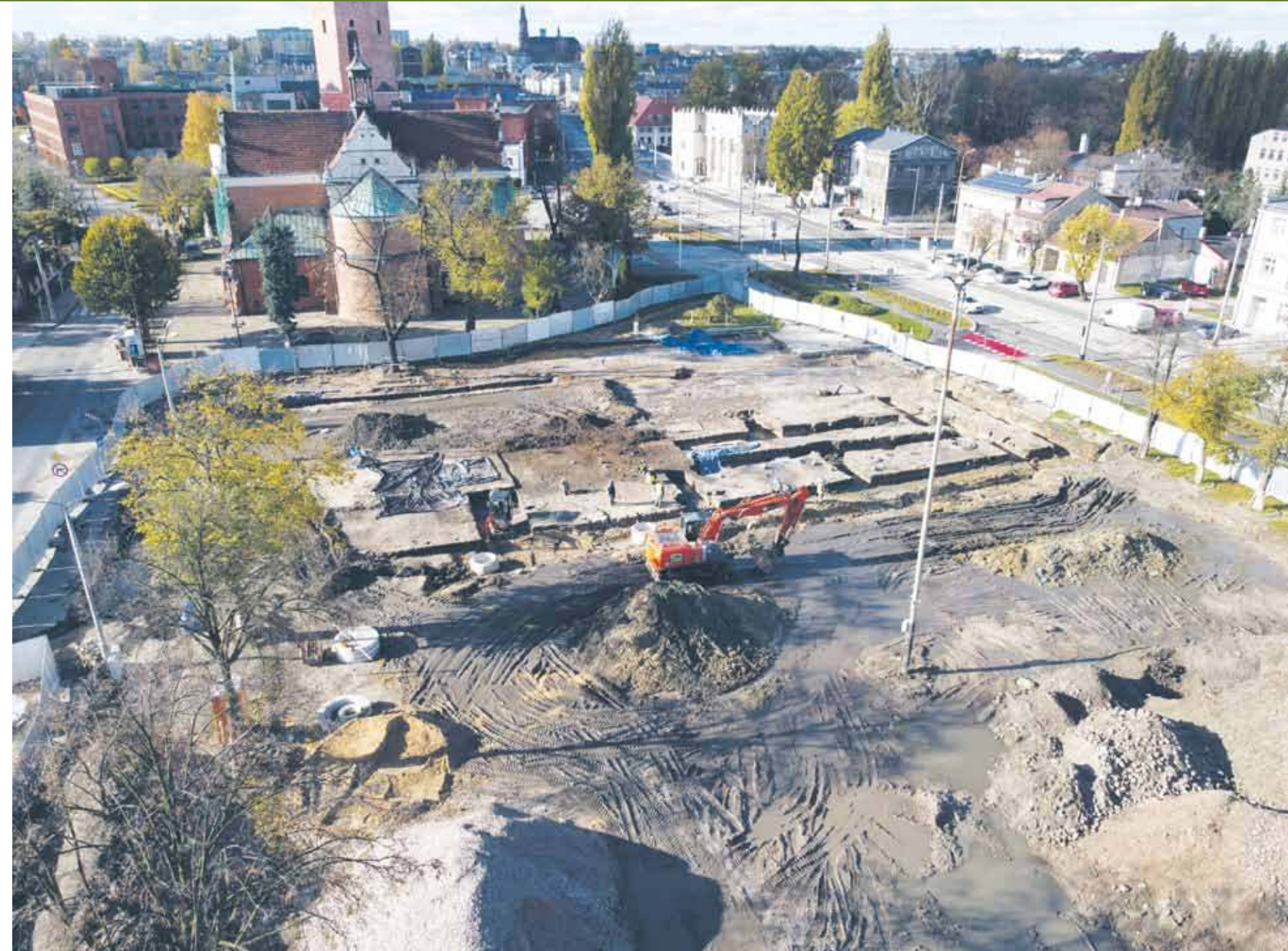
„Wszelkie prace badawcze, w tym badania archeologiczne są prowadzone zgodnie z przyjętym programem, który uwzględnia obowiązujące przepisy i kwestie

bezpieczeństwa, w tym przepisy BHP i prawo budowlane. Teren budowy, gdzie prowadzone są wyprzedzające badania archeologiczne, to miejsce nieprzystosowane do oprowadzania wycieczek. Na placu budowy rozdysponowany jest sprzęt budowlany, przylączy energoelektryczne i inne, istnieje szereg czynników ryzyka. W ostatnim czasie pogoda nas nie rozpieszcza i liczne opady deszczu i podtopienia stanowią dodatkowy czynnik zagrożenia – dla bezpieczeństwa osób postronnych. Nasi pracownicy i ekipa budowlana wyposażona jest w niezbędne środki bezpieczeństwa: ubiór ochronny, bezpieczne buty i kaski. Wykopy archeologiczne z perspektywy archeologa (profil, nawarstwienia kulturowe, etc.) to część dokumentacji – dla osób z zewnątrz nie stanowią atrakcji i są niezbyt zrozumiałe. Z badań archeologicznych prowadzonych na rynku posiadamy już na chwilę obecną liczną grupę zabytków ruchomych: ceramika, metale, szkło, obiekty drewniane. Artefakty są dokumentowane i zabezpieczone, będą poddane oczyszczeniu i konserwacji, następnie opracowaniu i publikacji. Sens sprawozdawczości archeologicznej jest na etapie opracowania i wtedy następuje możliwość zaprezentowania efektów naszych prac badawczych. Z miłą chęcią podzielimy się z Państwem całą zgromadzoną wiedzą na temat prowadzonych badań, zaprezentujemy film, dokumentację

zdjęciową i lidarową, w tym skany 3D. Będzie możliwość „dotknięcia historii” i z bliska obejrzenia odkrytych artefaktów. Dobrą praktyką jest organizacja konferencji sprawozdawczej lub spotkania z mieszkańcami. Jak mówi stare polskie przysłowicie: „co nagle, to po diable”. Z szacunkiem i zrozumieniem podchodzimy do Państwa prośby, jednakże z przyczyn oczywistych i formalnych jest to mało prawdopodobne. Z naszej strony postaramy się publikować więcej informacji, w tym zdjąć z trwających badań.

Co odkryto do tej pory?

Archeolodzy rozpoczęli poszukiwania na placu Starego Miasta w sierpniu tego roku. Najstarszym artefaktem odnalezionym do tej pory jest ceramika z epoki żelaza. Wśród ciekawszych „skarbów” są: szydła kościane, które służyły do przekłuwania skóry, odznaka ze swastyką z 1941 roku (ze zbiórki zimowej), średniowieczny guzik, zwany hetką, nowożytny medalik w kształcie serca z trójlolistną koniczynką, szklane buteleczki po lekach oraz fragmenty kielichów i średniowiecznych kafli. Większość materiału datuje się na wczesne średniowiecze lub czasy nowożytne. Odkryto również trzy miejsca pochówków, jeden młodszy i dwa starsze. Mogą pochodzić z czasów średniowiecza. Kości zabezpie-



czono i będą poddane dalszym badaniom antropologicznym. Archeolodzy odkryli również ślady osadnictwa – fundamenty zachodniej pierzei rynku. Od strony kościoła odkopano bruk pochodzący prawdopodobnie z przełomu XIX i XX wieku.

Dłużej i drożej

Rewitalizacja starówki miała pierwotnie kosztować 7,3 mln złotych, z czego prace archeologiczne wyceniono na ok. 500 tys. złotych. 4,5 mln zł przyznano miastu z programu Polski Ład. Początkowo strefa nadzoru archeologicznego na Starym Rynku miała objąć 2.800 m kw. Znalezione przybywało, dlatego Łódzki Wojewódzki Konserwator Zabytków nakazał wstrzymanie wszelkich robót ziemnych na obszarze poza strefą ochrony archeologicznej i przeprowadzenie wykopalisk na terenie całej płyty, czyli dodatkowych 4.115 m kw. Powiększenie terenu poszukiwań artefaktów może pochłonąć kolejne kilkaset tysięcy złotych. Termin zakończenia prac miał początkowo minąć w pierwszej połowie 2024 roku. Prace archeologiczne mogą przesunąć go o kilka miesięcy.

Według projektu na Starym Rynku będzie m.in. 1.800 m kw. zieleni, w tym ponad 100 nowych drzew, miejsca rekreacyjne, miejsca na pawilony gastronomiczne, przenośna scena, ławki z podcieniami, fontanna, toaleta i zegar słoneczny. (c)



Prawnik radzi

WYDZIEDZICZENIE I ZACHOWEK, czyli pozbawienie praw do spadku

Mecenas Dawid Zakrzewski wyjaśnia, czym jest to wydziedziczenie i czy rzeczywiście można pozbawić osoby najbliższe jakichkolwiek praw do spadku, włącznie z zachowkiem?

W filmie lub serialu często spotykamy sceny, w których senior rodu, zagniewany rodzic albo zrozpaczony mąż rzuca „wydziedziczę cię i nic po mnie nie dostaniesz”, „spiszę testament i nawet groza po mnie nie zobaczysz”.

Czym jest to wydziedziczenie i czy rzeczywiście można pozbawić osoby najbliższe jakichkolwiek praw do spadku, włącznie z zachowkiem?

Przed wszystkim należy pamiętać, że wydziedziczenia można dokonać jedynie w testamencie. Jest to pozbawienie zstępnych (czyli dzieci, wnuków itd.), małżonka i rodziców prawa do spadku.

Wydziedziczony nie tylko zatem nie dziedziczy, ale także nie może żądać jakichkolwiek kwot od pozostałych spadkobierców. Nie może to jednak nastąpić dowolnie, tylko musi być uzasadnione konkretnymi podstawami.

Przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać wprost z treści testamentu i być oparta na podstawach ustawowych.

W Kodeksie cywilnym przewidziano, że wydziedziczenie jest możliwe, jeżeli uprawniony do zachowku:

1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego,

2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci,

3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Spadkodawca nie może jednak wydziedziczyć uprawnionego do zachowku, jeżeli mu przebaczył. Jeżeli w chwili przebaczenia spadkodawca nie miał zdolności do czynności prawnych (bo np. był ubezwłasnowolniony), przebaczenie jest skuteczne tylko wtedy, gdy nastąpiło z dostatecznym rozeznaniem.

A czym jest sam zachówek?

To zapewniona w Kodeksie cywilnym ochrona interesów majątkowych osób najbliższych

zmarłego spadkodawcy przed jego krzywdzącym rozdysponowaniem majątkiem na wypadek śmierci.

Jest więc to ochrona na przykład przed dokonywaniem darowizn za życia albo zapisami w testamencie na rzecz osób, które w ogóle nie dziedziczyłyby na podstawie ustawy.

Kto jest uprawniony do zachowku?

Zstępni spadkodawcy (dzieci, wnuki itd.), małżonek oraz rodzice spadkodawcy, którzy byłoby powołani do spadku z ustawy. Jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – należy mu się dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych wypadkach – połowa wartości tego udziału.

Zachowku dochodzi się po śmierci spadkodawcy, nie za jego życia. Roszczenie przysługuje w pierwszej kolejności wobec wzbogaconego spadkobiercy, dalej zapisobiercy windykacyjnej



go bądź obdarowanego wskutek darowizny.

Zobowiązany do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku może żądać odroczenia terminu jego płatności, rozłożenia go na raty, a w wyjątkowych przypadkach – jego obniżenia, przy uwzględnieniu sytuacji osobistej i majątkowej zarówno własnej, jak i uprawnionego do zachowku.

W przypadku rozłożenia na raty terminy ich uiszczenia co

do zasady nie mogą przekraczać łącznie pięciu lat.

W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd, na wniosek zobowiązanego, może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych lub przedłużyć pięcioletni termin – zmieniony okres nie może być jednak dłuższy niż dziesięć lat.

Należy pamiętać, że roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku przedawniają się z upływem pięciu lat.

Ważne dla emerytów i rencistów

Będzie można więcej dorobić

Od grudnia wyższe limity zarobkowe dla wcześniejszych emerytów i rencistów.

Emeryci i renciści mogą pracować i dorabiać, ale niektórzy z nich obowiązują limity zarobkowe.



– Gdy je przekroczą, ZUS może zmniejszyć lub zawiesić wypłacane świadczenie – ostrzeża Monika Kieleczyńska, regionalna rzeczniczka ZUS w Łodzi.

Od 1 grudnia limity będą wyższe.

Osoby dorabiające do wcześniejszej emerytury czy renty muszą pamiętać o tym, że dodatkowe zarobki mogą wpłynąć

na wysokość pobieranego świadczenia. Jeśli przychód przekroczy określone progi – 70 proc. i 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, to ZUS może zmniejszyć lub zawiesić wypłacane świadczenie.

– Limity zarobkowe zmieniają się co 3 miesiące – dodaje rzeczniczka. – Od grudnia 2023 r. do lutego 2024 r. granicą bezpiecznego dorabiania jest kwota 5.036,50 zł brutto.

To ponad 132 zł miesięcznie więcej niż dotychczas. Zarobki do tej kwoty miesięcznie nie spowodują zmniejszenia wypłacanej przez ZUS emerytury lub renty. – Natomiast, żeby Zakład nie wstrzymał wypłaty świadczenia, dodatkowy miesięczny przychód w grudniu, styczniu i lutym nie powinien być wyższy niż 9.353,50 zł brutto – podaje Kieleczyńska.

Przychód wyższy niż 70 proc. (5.036,50 zł brutto), ale

niższy niż 130 proc. (9.353,50 zł brutto) przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia spowoduje zmniejszenie świadczenia o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia.

Kwota maksymalnego zmniejszenia wynosi **794,35 zł** – dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, **595,80 zł** – dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy, oraz **675,24 zł** – dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Kto może dorabiać bez ograniczeń

– Limity zarobkowe nie obowiązują emerytów, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny (60/65 lat). Wyjątek od tej zasady stanowią jedynie seniorzy, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świad-

czenia minimalnego (od marca 1.588,44 zł brutto) – tłumaczy rzeczniczka. – Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum.

Zarobkować bez ograniczeń mogą również niektórzy renciści. Chodzi o osoby, które pobierają renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojсковych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową. Ten przywilej dotyczy również rent rodzinnych przysługujących po uprawnionych do tych świadczeń.

– Limitami przychodów nie muszą przejmować się także osoby pobierające rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego – zapewnia Monika Kieleczyńska z ZUS.

My, pabianiczanie

Wojciech Jacek Stec

profesor nauk chemicznych, specjalista w dziedzinie chemii bioorganicznej, współtwórca leków przeciwko nowotworom

Z urodzenia jest warszawianinem. Przyszedł na świat 15 października 1940 roku w stolicy okupowanej przez hitlerowców. Niedługo potem los rzucił rodzinę w Łódzkę. Stec związał się z Pabianicami, Łódzią i Kolonią Wołą Zaradzyńską. W tej ostatniej zamieszkał. Czytać, pisać i liczyć nauczył się w pabianickiej Szkole Podstawowej nr 3. Stamtąd pomaszerował do I Liceum Ogólnokształcącego im. Jędrzeja Śniadeckiego, gdzie w 1958 roku zdał maturę. „Byłem bardzo dobrym uczniem, dzięki temu mogłem wybrać kierunek studiów. Postanowiłem zostać chemikiem” – wspomina. Był też harcerzem, instruktorem Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Pabianicach.

W 1963 roku Stec ukończył studia na Wydziale Chemii Politechniki Łódzkiej, uzyskując dyplom magistra inżyniera chemii specjalizującego się w lekkiej syntezie organicznej. Już wtedy pracował jako laborant w Instytucie Chemii Organicznej Polskiej Akademii Nauk.

„Wymarzyłem sobie karierę uczonego” – wspomina.

„W ponurych latach sześćdziesiątych tak zwanej demokracji ludowej uczony, jak mało kto, miał otwartą drogę do społecznej nobilitacji.”

Dostawał też służbowy paszport. Taki paszport upoważniał do wyjazdu na zagraniczne konferencje, spotkania, staże naukowe. Pod jednym wszakże warunkiem: trzeba było w swej dziedzinie naukowej być bardzo dobrym. W 1968 roku Stec obronił pracę doktorską, tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1979 roku, a profesora zwyczajnego siedem lat później. Pracował w Centrum Badań Molekularnych i Makromolekularnych PAN w Łodzi, gdzie kierował Zakładem Chemii Bioorganicznej. Zajmował się między innymi syntezą leków przeciwnowotworowych.

Nazwisko profesora weszło do panteonu osiągnięć chemii pod nazwami: „reakcja Steca” i „reguła Steca”. Profesor ma ogromny wkład w rozwój chemii kwasów nukleinowych (przechowujących informacje genetyczne organizmu) oraz ich syntetycznych analogów. Jest członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii



Nauk, w latach 2007–2010 był wiceprezesa PAN. Prowadził wykłady i badania w Stanach Zjednoczonych, Niemczech, Chinach i Japonii. Napisał ponad trzysta opublikowanych prac naukowych. Uchodzi za najlepiej rozpoznawalnego w świecie polskiego chemika–organika, twórcę rodzimej szkoły chemii bioorganicznej.

Jako jeden z trzech Polaków, profesor Stec został uhonorowany przez amerykański Narodowy Instytut Zdrowia prestiżowym tytułem Fogarty Scholar-in-Residence.

W Atlancie (USA) kierował zespołem naukowców poszukujących nowego leku przeciwko żółtacze typu C. W kraju dostał „Polskiego Nobla”, nagrodę Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej. To najwyższe wyróżnienie naukowe, uroczyste wręczane na Zamku Królewskim w Warszawie. Każdy „noblista” dostaje czek na sto tysięcy złotych.

„Nie jestem biednym człowiekiem” – stwierdził profesor Stec w wywiadzie dla „Życia Pabianic”. „Wielokrotnie zatrudniano mnie w renomowanych instytucjach na terenie USA, gdzie dostawałem

godziwe wynagrodzenie. Zbudowałem dom, jeżdżę dobrym samochodem. Dlatego część pieniędzy z «Polskiego Nobla» chcę przeznaczyć na nagrody dla najzdolniejszych studentów”.

W 2006 roku Wojciech Jacek Stec przyjął godność honorowego obywatela Pabianic. Wciąż mieszka w Kolonii Woli Zaradzyńskiej. Żona Bożenna (z domu Hille) także jest chemikiem. Wychowali córkę i syna.

My, pabianiczanie
Roman Kubiak

SAM
NADAJ

OGŁOSZENIE
DROBNE



WEJDŹ NA
ZYCIEPABIANIC.PL

W DZIAŁ
OGŁOSZEŃ



LUB ZESKANUJ
KOD QR



OGŁOSZENIE ZWYKŁE

nadasz do piątku
do godz. 14.00

EKSPRESOWE

do poniedziałku
do godz. 12.00

BIURO OGŁOSZEŃ

pn. 10.00–16.00
wt. 5.00–10.00
śr.–pt. 10.00–16.00
Tel. 42 227 04 00

SZUKASZ PRACY?

SZWACZKI zatrudnię. Rzgów.
Tel. 605 45 00 31.

ZATRUDNIĘ do wykończeń
i dociepleń. Tel. 602 595 234.

ZATRUDNIĘ szwaczki, praca stała.
Tel. 608 60 55 65.

PRASOWACZKĘ
przyjmę dorywczo.
Tel. 501 506 448.

SZWACZKI zatrudnię do pracy
w zakładzie. Szwalnia znajduje się
przy Mc Donaldzie. Tel. 603 716 909.

SZWACZKI zatrudnię – dzianina
(owerlok, stębnówka). Tel. 572 636
733.

POMOCNIKA murarza zatrudnię.
Tel. 608 043 927.

SZWACZKI przyjmę. Praca stała.
Tel. 606 369 304.

DZIEWIARZY i dziewiarki lub do
przyuczenia. Tel. 502 910 081.

MURARZA,
pracowników budowlanych
zatrudnię.
Tel. 537 806 290.

SZUKAM osoby do sprzątania domu
pod Pabianicami. Tel. 667 757 007.

ZATRUDNIĘ szwaczki, praca stała,
sukienki, bluzki z tkaniny i dzianiny.
Tel. 604 596 440.

STOLARZA meblowego.
Tel. 602 798 876.

ZATRUDNIĘ szwaczkę, bluzka.
Tel. 609 272 026.

ZATRUDNIĘ spawacza MIG MAG
z doświadczeniem. Tel. 42 213 16
20, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ do montażu instalacji
cieniującej w szklarniach. Praca
w delegacji w Polsce i krajach UE.
Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

SZWACZKI
zatrudni Fart.
Tel. 506 179 506;
501 506 553.

ZATRUDNIMY monter konstrukcji
spawanych do montażu konstrukcji
stalowych na warsztacie i prac
ślusarskich. Wymagana umiejętność
czytania rysunku technicznego
i wykonywanie spoin szczepnych.
Tel. 42 213 16 20 i 694 406 115.

KAMENA zatrudni szwaczki. Tel. 503
900 014.

SZWACZKI zatrudnię Tel. 798 589
508

SZUKAM PRACY

POSZUKUJĘ pracy jako opiekunka
osób starszych. Tel. 500 823 616.

NAJNOWSZE
INFORMACJE



Zawsze
pod ręką



Czekamy
NA TWOJĄ REKLAMĘ



marketing@zyciepabianic.pl



WYNAJEM NAMIOTÓW
IMPREZOWYCH
O WYMIARACH
3x6, 4x8 i 6x12

KONTAKT

502 030 124



NET-HOUSE

SKLEP i SERWIS
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

883 585 555

ul. Bugaj 53

www.net-house.pl

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ
REKLAMĘ
I NIC ZA NIĄ
NIE PŁAĆCIĆ?

ZADZWOŃ 42 227 04 00

* Oferujemy reklamę w zamian za rozwożenie gazet.

eprasa.pl 003f5a30bb

OGŁOSZENIA DROBNE

05.12.2023 r.

EUROCOLOR
Okno. Serce domu

OKNA

DRZWI • ROLETY • BRAMY

plisy • moskitiery • rolety materiałowe

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl

Pabianice, Łaska 2
☎ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ☎ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
☎ 519 773 046

TRANSPORTOWE

TRANSPORT,
żwir, piasek, czarnoziem
– faktury vat.
Tel. 602 72 45 83.

TRANSPORT – wywrotki, koparko-
ładowarki, żwir, piasek, ziemia.
Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601
982 019.

USŁUGI transportowe, samochody
do 3,5 t i powyżej 3,5 do 7,5 t.
Tel. 502 517 144.

24 h WYPOŻYCZALNIA

BUSY DOSTAWCZE
AUTOLAWETY
PRZYZEPY
AKUMULATORY
LAWETY



TOMASZ PIERZCHAŁA
UL. „WALTERA” JANKE 50

TEL. 693 511 344

RTV * AGD * KOMPUTERY

NAPRAWA sprzętu AGD.
Pralki, zmywarki, lodówki.
Klimatyzacja – chłodnictwo.
Tel. 793 298 665.

TV – naprawy – anteny. Tel. 516
842 226.

TELEWIZORY,
magnetowidy, naprawa,
dojazd. Gwarancja.
Tel. 42 227 47 46;
608-356-721
(8.00-21.00).

MONTAŻ,
ustawienie anten
SAT- DVB-T2.
Tel. 789 624 772.

REMONTOWO – BUDOWLANE

KOMPLEKSOWE remonty łazienek
i mieszkań. Tel. 730 363 166.

OFERUJĘ kompleksowe usługi
wykończeniowe! Gładzie, panele,
zabudowa G-K, płytki, tynki
wewnętrzne i zewnętrzne, malowanie
itp. Zapraszam do kontaktu tel. 511
927 555.

REMONTY szybko, solidnie. Tel. 790
507 951.

REMONTY. Tel. 668 364 049.

GLAZURNICTWO, remonty. Tel. 889
796 963.

NAUKA

NIEMIECKI z dojazdem do ucznia.
Tel. 602 600 435.

NIEMIECKI. Tel. 793 567 119.

FINANSE

POŻYCZKI gotówkowe w domu
klienta. Tel. 666 062 450.

AUTO – MOTO

AUTO-SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

ODBIÓR lawetą. Tel. 535 231 237.

AUTO-SKUP,
każdą markę,
gwarantuję
najwyższe ceny.
Tel. 503 74 78 35.

AUTO każde, kupię, stan obojętny.
Tel. 609 758 570.

ZŁOMOWANIE aut, 1,30 kg. Tel. 609
758 570.

AUTO-SKUP, każdy stan, osobowy,
dostawczy. Tel. 502 876 173.

AUTO-SKUP, każdy. Tel. 502 876
173.

TOYOTA – każdą kupię. Tel. 502
876 173.

AUTO-SKUP. Tel. 537 795 593.

SKUP-AUT wszystkie. Tel. 537 795
593.

LUBLIN – każde kupię. Tel. 572
423 607.

SKUP-AUT, wszystkie marki.
Tel. 572 423 607.

MERCEDES, osobowy dostawczy,
każdy stan kupię. Tel. 572 423
607.

MEDYCZNE

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy,
klasyczny, relaksacyjny. Całościowy
– odcinkowy. Masaż kończyn
górnych – dolnych (refleksologia).
Tel. 514 575 809.

MASAŻ rehabilitacja w gabinecie lub
w domu chorego. Bóle głowy, karku,
pleców, bioder, kolan, rwa kulszowa
i barkowa. Tel. 604 838 819, 603
245 954.

DERMATOLOGIA – Spec. Derm.
Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783.
Kosmetolog. Tel. 507 011 784.

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU

Masaż
w Twoim domu.

Leczniczy,
klasyczny,
relaksacyjny.

Całościowy,
odcinkowy.

Kończyn
górnych, dolnych
– refleksologia

514 575 809

Dr n. med. MICHAŁ DZIUBA KARDIOLOG

Choroba wieńcowa – ocena
wskazań do koronarografii,
nadciśnienie tętnicze, arytmie,
cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsołny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

USŁUGI

ODŚNIEŻANIE maszynowe.
Tel. 881 150 914.

CYFROWE telebeamy,
STUDIO projektory
FILMOWE multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

centrum reklamy

ul. Kilińskiego 3/5, Pabianice
SDH (I piętro, zielone drzwi)

tel. 42 227 02 04

OPRAWA PRAC

MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH,
DYPLOMOWYCH

NA POCZEKANIU!

WYDRUK PRAC

z CD, DVD, PAMIĘCI USB,
KART PAMIĘCI itp.

DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY

KSERO A5-A0
+ FOTO-GADŻETY

BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I PIĘTRO

tel. 42 215 26 50

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516
670 777.

DOMY – dachy – kompleksowo,
wykończenia. Tel. 795 912 912.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624
668.

OKNA I DRZWI
MONTER

ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

ROLETY • ŻALUZJE
DRZWI

PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAZOWE
PARAPETY - MARKIZY

PRZEROBKI ROLET • WYMIANA TKANIN

M&M
SYSTEM
ul. Żytńia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl

PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

OFERUJĘ usługi jako dozorca/
gospodarz nieruchomości. Tel. 661
061 153.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów,
wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405
462.

PRANIE DYWANÓW
PODCIŚNIENIOWE
CZYSZCZENIE U KLIENTA
PRZEROBKI, OBSZYWANIE
NASZYWANIE FREDZLI,
USZTYWNIANIE

PRALNIA DYWANÓW
L A G U N A 7
Zapewniamy transport

AUTOPUCERNIA
L A G U N A 7
pranie tapicerek
polerowanie
lakierów

Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90



Salon optyczny
OPRAWKA
ul. Stary Rynek 7.
Godziny otwarcia
pn.– pt. 10–18,
sob. 10–14.
Lekarze okuliści
dr Monika Kopka–Fryzeł
sob. 10–12
dr Anna Rymer
wt. 13–16, śr. 10–13,
czw. 10–14
dr Ewa Jardzioch–Lukas
czw. 14–15:30, pt. 14–15:30
Telefoniczne umawianie wizyt
pod numerem
538 158 868.



lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk–Przybylska
ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:
stomatologii estetycznej,
implantologii,
ortodoncji (aparaty ruchome i stałe),
pedodoncji,
chirurgii stomatologicznej,
stomatologii ogólnej
i zachowawczej:
natychmiastowa odbudowa złamanych zębów,
wybielania
PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
609 000 124
wtorek, czwartek: 10⁰⁰–16⁰⁰
poniedziałek, środa, piątek: 15⁰⁰–20⁰⁰
Przyjęcia po wcześniejszym umówieniu wizyty telefonicznie, bądź osobiście

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca,
nadciśnienie,
USG serca
z kolorowym doplerem
ul. Traugutta 6 – środy.
Tel. 602 632 632

PRZYCHODNIA
Stomatologiczna Johamed
Pon – 14.00–19.00
Wtorek – 10.00–14.00
Środa – 14.00 – 19.00
Czwartek – 14.00–18.00
Tel. 42 213 17 56
Pabianice,
ul. Kilińskiego 29

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GARAŻ kupić. Tel. 603 471 335.
KUPIĘ ziemię rolną w powiecie pabianickim. Tel. 514 186 346.
GARAŻ (Skłodowskiej) – do wynajęcia. Tel. 606 949 507.

DOMY * DZIAŁKI

KUPIĘ. Tel. 577 985 154.
KUPIĘ działkę budowlaną w Pabianicach. Tel. 514–186–346.
DOM 180 m kw., na działce 2700 m kw., Huta Dłutowska, sprzedam. Tel. 664 727 313.
SPRZEDAM działkę budowlaną, ul. Cicha 5, Pabianice. Tel. 601 230 116.

MIESZKANIA

KUPIĘ. Tel. 535 231 237.
ZAMIENIĘ mieszkanie romowskie 60 m kw. M–3, 1 piętro, ogrzewanie węglowe na mniejsze do 30 m kw. Tel. 795–756–746.
38 m kw. ścisłe centrum (może być na gabinet, kancelarię) sprzedam. Tel. 888 097 346.
POKÓJ (wspólna kuchnia, łazienka) – do wynajęcia. Ksawerów. Tel. 508 355 681.
SPRZEDAM własnościowe 3–pokojowe, umeblowane mieszkanie na Piaskach w bloku. Tel. 793 261 333.
POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Tel. 507 121 847.

LOKALE

WYNAJMĘ budynek, powierzchnię komercyjną na biura, gabinety, sklep, aptekę, salon, magazyn czy inne, w Woli Zaradzyńskiej przy ul. Hubala. Pomieszczenia: parter 80 m kw. i 130 m kw., piętro 80 m kw. i 130 m kw., osobna klatka schodowa. Teren zamknięty, alarm, parking, dwie bramy wjazdowe, media: gaz, woda, nieczystości, energia. Tel. 601 230 116 lub 693 469 066 magazyny@grala.com.pl

LOKAL 50 m kw., na gabinet, biuro, centrum miasta – do wynajęcia. Tel. 601 227 412.

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAM dziurkarkę i guzikarkę juki, białe – tanio. Tel. 602 182 570.

XL – eleganckie naturalne futro z lisów srebrnych, mało używane w bardzo dobrym stanie sprzedam. Cena 1.500 zł (do negocjacji) Tel. 884 702 707.

SPRZEDAŻ nowego outletowego sprzętu RTV i AGD. Tel. 793 298 665.

KOŻUCH męski używany, wyprany w pralni chemicznej sprzedam. Rozmiar duży. Cena 1.200 zł (do negocjacji). Tel. 884 702 707.

BIZNES

DREWNO kominkowe suche. Tel. 503 975 217.

TANIE płoty i ogrodzenia, garaże blaszane od 3.000 zł, blachy trapezowe. Raty. Tel. 62 733 88 30, 607 680 103.

IMPREZY

DJ. Tel. 790 469 411.

RÓŻNE

ODDAM za darmo boiler elektryczny 100 l, sprawny oraz duże łóżko 1 m x 2 m ze stelażem i czystym materacem. Tel. 506 901 410.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

NAUCZYCIEL
– Niepubliczne Przedszkole KŁAPCIATEK zatrudni nauczyciela wychowania przedszkolnego. Kontakt: klapciatek@gmail.com, 665 155 851.

ZATRUDNIĘ
mechanika – konserwatora maszyn, jedna zmiana 7.00–15.00, ul. Kresowa 11/15.

ZATRUDNIĘ
kierowcę magazyniera kat. C, ul. Kresowa 11/15.

DZIURKĘ–guzik zatrudnię. Praca w Pabianicach. Tel. 884 346 469.

FIRMA Paso–Trading Sp. z o.o. zatrudni na stanowisko tkacz/dziemiarz. Obsługa maszyn tkackich oraz dziemiarskich – płaskich, zasilanych z ram natykowych, praca w systemie II zmianowym (5–13,13–21). Osoby zainteresowane proszę o kontakt: + 48 575 550 920.

ZATRUDNIĘ piekarza. Tel. 609 595 760.

ZATRUDNIĘ pakowaczkę/pakowacza, 3 zmiany, ul. Kresowa 11/15.



Odszkodowania z OC sprawcy skontaktuj się z przedstawicielem telefon 781-821-997



OGRODZENIA BRAMY WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
sprzedaż • układanie • renowacja
rozbiórki • usługi kruszenia
USŁUGI HDSeM WYPOŻYCZANIE:
ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK, MINILADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
**42 214 78 73**
608 870 384
Pabianice, ul. Myśliwska 48A
www.karmirhen.pl



MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
BIURO OGŁOSZEŃ ŻYCIA PABIANIC
marketing@zyciepabianic.pl

PROMOCJA GRUDNIOWA

NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU
WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ Z NIM DO REDAKCJI **ŻYCIA PABIANIC**, STARY RYNEK 7

8 ZŁ*
KATEGORIA **WSZYSTKIE KATEGORIE** PROMOCYJNA

Życie Pabianic

* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII



Prezydent Miasta Pabianic
Informuje, że 27.11.2023 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pabianicach przy ul. Zamkowej 16 wywieszone zostały wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Pabianice, przeznaczonych do wydzierżawienia – zarządzenie nr 426/2023/P z dnia 24 listopada 2023 r. oraz zarządzenie nr 427/2023/P z dnia 24.11.2023 r. informacji udziela WGN ul. Kościuszki 18 lokal 7, II p. pokój nr 3, tel. 42 225 46 50.

eprasa.pl 003f5a30bb

ŻYCIE SPORTOWE

Michalak graczem kolejki



Wychowanek PKK'99 Pabianice, Michał Michalak został wybrany MVP 10. kolejki Orlen Basket Ligi koszykarzy. 30-lletni rzucający był najsukceszniejszym graczem Grupy Sierleccy Czarni Słupsk w meczu z Kingiem Szczecin. Czarni wygrali 86:82.

Zdecydowanym faworytem meczu w Szczecinie był King – trzecia drużyna w tabeli, aktualny mistrz Polski i zdobywca Superpucharu Polski. Drużyna Michała Michalaka nie spisyje się w tym sezonie najlepiej, do spotkania z mistrzem wygrała ledwie trzy z ośmiu meczów i zajmowała miejsce daleko poza czołową ósemką.

Mimo tego do rzucającego z Pabianic nikt nie mógł mieć pretensji. Do meczu z Kingiem pabianiczanie rzucił 129 punktów, mając średnią ponad 16 punktów na mecz. Najlepiej w tym sezonie zagrał przeciwko swoim byłym klubom – Treflowi Sopot i Stali Ostrow Wielkopolski, którym rzucił po 20 punktów.

W meczu z mistrzem Polski, Michalak przebywał na parkiecie ponad 35 minut. W trakcie gry rzucił 16 punktów (w tym cztery razy trafił za trzy), zanotował osiem zbiórek, siedem asyst i jeden przechwyt. W kolejnym spotkaniu Czarni ulegli Anwilowi Włocławek 58:83. Pabianiczanie rzucił w nim 10 punktów.

Jednocześnie reprezentacja Polski, w której gra Michalak, poznała rywali w walce o olimpiadę w Paryżu. W turnieju kwalifikacyjnym w Walencji rywalami „biało-czerwonych” będą Finlandia i Bahamy, a w ewentualnym półfinale Angola, Liban lub Hiszpania. (grz)

Pabiks Impact – Orlen Wisła II Płock 40:24 (15:8)

Bramkarz też rzucił

Podopieczni Michała Przybylskiego w tym sezonie przegrali tylko raz. W piątkowy wieczór odnieśli dziewiąte zwycięstwo, po raz trzeci „dobijając” do 40 goli w meczu. Pabiks jest najsukceszniejszym zespołem grupy C pierwszej ligi, a Kacper Okapa jest wiceliderem strzelców (66 goli).

Pierwszą bramkę zdobyli goście, ale nasi niemal natychmiast odpowiedzieli trzema trafieniami (Bartłomiej Helman, Okapa, Artur Urbański). Płocka młodzież trzymała się dzielnie na parkiecie i po kwadransie na tablicy widniał remis 5:5, przy czym goście nie wykorzystali jeszcze rzutu karnego. I wtedy Pabiks uruchomił swoją najsilniejszą broń – Okapę. Skrzydłowy Pabiksu rzucił cztery gole z rzędu,

doprowadzając do wyniku 9:5. Pomiędzy 24. a 30. minutą rzuciliśmy rywalom pięć bramek, a gol nr 12 był dziełem naszego bramkarza, Krystiana Cieślaka.

Po zmianie stron goście częściej rzucali do naszej bramki (nasi gołkiperzy dali się zaskoczyć 16 razy), ale też pabianiczanie dążyli do zdobycia jak największej ilości goli. W 40. minucie za sprawą celnego rzutu Urbańskiego wyszliśmy na prowadzenie różnicą 10 bramek (23:13), a siedem minut później znów Urbański dał nam 15 goli przewagi (30:15). W końcówce do zdobycia 40 bramek. Udało się po trafieniach Szymona Małeckiego, Marka Starca i Marcina Domagalskiego. Jedynym

graczem z pola, który nie wpisał się na listę strzelców, był nasz obrotowiec Jakub Kaźmierczak. Spokojnie, Kuba zaistniał w protokole, dwukrotnie siadając na ławce kar.

Pabiks: Jędrzejewski, Zielenka, Cieślak 1 – Okapa 8, Starzec 5, Helman 4, Urbański 4, Kuśmierczyk 4, Domagalski 3, Tadysiak 3, Baranowski 2, Małecki 2, Jurgilewicz 2, Kurpeta 1, Kruk 1, Kaźmierczak.



BADMINTON

Maciej Siewiaszczyk (Korona) wywalczył brązowy medal w turnieju Podkarpacki Cup w Żyrakowie. Maciek walczył w grze podwójnej z Danielem Góreckim (Wieliczka) w kategorii u–13. (grz)

KICKBOXING

Czworo zawodników Azji wystartowało w zawodach Mistrz Winter Cup w Będzinie. Najmłodszy wywalczył osiem medali: Dawid Świątek 4 x złoto, Kacper Mielczarek 2 x złoto, Ida Zagórska 2 x srebro. Wśród kadetów niewiele do podium zabrakło Mai Wieronieczek. (grz)

TENIS STOŁOWY

Fatalnie w II lidze radzą sobie pingpongści Włóknarzy, którzy przegrali wszystkie 10 spotkań. Dwa ostatnie mecze ulegli po 3:7 Dwójce Rawa Mazowiecka i Księżakowi Łowicz. Punkty: Mateusz Kowalski 3, Andrzej Romanowski 2, Paweł Mazur i Jacek Robak po 0,5. Grał też Szymon Zajda. Sensacji nie ma – Włóknarz zajmując ostatnie miejsce w tabeli.

W III lidze 11 punktów zdobyła 7. w tabeli Jutrzenka Bychlew, która zremisowała z TKS Kamieńsk 5:5 i uległa ULKS Radomsko 4:6. Punkty: Sebastian Rzeszotarski 4,5, Dariusz Cieśliński 2,5, Robert Rejze 1,5, Mariusz Olczak 0,5. (grz)

SZERMIERKA

Floreccista Zjednoczonych, Tomasz Bartoszek zajął 82. miejsce w Pucharze Europy Kadetów w Norymberdze. Startowało ponad 240 zawodników. W eliminacjach Tomek okazał się lepszy od reprezentantów Belgii, Turcji i Niemiec, a uległ Węgrom i rywalowi z Singapuru. W turnieju głównym Bartoszek pokonał Lucę Janssa (Belgia) 15:5 i uległ Donowi Desserano (USA) 12:15. (grz)



Kacper Okapa zdobył 8 goli dla Pabiksu Impact

Nasze najlepsze!

Trenerka „Jarzynka” ma powody do dumy. Najmłodsze podopieczne Marzeny Głaszcz z PTK Rotex w niezwykle efektowny sposób wygrały turniej w Ostrowie Wielkopolskim. Aż miło było patrzeć, jak w kolejnych meczach wysoko wygrywają z kolejnymi rywalami. „Ofiarami” naszych dziewcząt padły: Basket Kraszewice (118:27), Piłkarski Ostrow Wielkopolski (90:34), Pantery Szubin (79:36) i Orły Wrocław (102:15).

– W hali wspierała nas niezwykle zgrana grupa rodziców, którym serdecznie dziękujemy za doping – mówi trenerka. – Dla nas to drugi wygrany turniej poza województwem, wcześniej triumfowaliśmy w Bochni.

Indywidualne nagrody otrzymały: Tola Lewandowska (kapitan), Lena Dolewka i Klaudia Mikuta.

PTK: Tola Lewandowska, Lena Dolewka, Klaudia Mikuta, Jagoda Pawłowska, Wiktoria Kurowska, Lena Szymacha, Oliwia Cichosz, Jagoda Hanczka, Rozalia Górka, Julia Jaros, Martyna Brauer, Amelia Wietrzak, Marcelina Kłoczek, Apolonia Ochman, Iga Kowalska, Kinga Beze. (grz)

ŻYCIE SPORTOWE

Skończyły w półfinale

Dwie drużyny piłkarek PTC zagrały w wojewódzkim Pucharze Polski w futsalu. Do półfinału dotarła ekipa PTC, wygrywając swoją grupę. Pabianiczanki z trzema juniorkami w składzie odniosły trzy zwycięstwa (po 1:0 z Dargfilem Tomaszów i Włóknierzem Konstantynów

oraz 2:0 z Rekordem Brzeziny) oraz zremisowały z UKS SMS II Łódź 1:1. W półfinale przegrały 0:2 z Astorią Szczerców. PTC: Paturaj – Kociolek, Baranowska, Osińska, Steck, Dutkiewicz, Brandt, Komar, Rosa, Toczek.

Drużyna PTC II zakończyła zmagania na fazie grupowej.

Pokonała Zawiszę Rzgów 3:0, FC Zgierz 2:1, zremisowała z Astorią Szczerców 1:1 i uległa UKS SMS Łódź 0:1. PTC II: Banach – Walczak, Rosiak, Kowalska, Gała, Suskiewicz, Kurek, Stempel, Bąbel, Pach.

Turniej wygrała drużyna UKS SMS II Łódź. (grz)



KOSZYKÓWKA

W środę o godz. 17.00 w hali powiatowej koszykarki Grota F&F Automatyka zagrają w ligowym meczu z SMS PZK Kosz. Łomianki. Będzie to spotkanie sąsiadów z tabeli – Grot jest 5., zaś SMS 6.

Cztery wysokie porażki poniosło PTK ABM Jędraszek w centralnej Lidze Juniorek. W drugim turnieju podopieczne Jolanty Nowackiej uległy kolejno: AZS-owi Poznań 36:91, Quay MUKS Poznań 46:80, Basketowi Aleksandrów 36:82, Liderowi Swarzędz 43:76. PTK: Martyna Stępińska 59, Weronika Nowakowska 48, Natalia Dobrosz 20, Nikola Okrus 18, Rozalia Kwapińska 6, Martyna Deremonie 4, Amelia Kowalska 4, Maja Zaborowska. PTK jest ostatnie z bilansem 0 zwycięstw – 7 porażek.

Aż sześć zawodniczek z powiatu pabianickiego grało w reprezentacji województwa łódzkiego w turnieju Dywizji A przed finałami Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Łódzkie wygrało z Pomorskim 83:62, Kujawsko-Pomorskim 87:56, Dolnośląskim 69:67 i Śląskim 84:52. Przegrało tylko z Wielkopolskim 64:75.

Najsukceszniejszą koszykarką była Wiktoria Danych (Basket Ksawerów) – 97 punktów, najlepiej blokowała Zuzanna Grzelak (PTK) – 14 bloków, 20 pkt. Ponadto grały: Klara Rakowska 37 pkt, Nadia Tuściak 23 pkt, Karina Gacka 8 pkt (wszystkie Basket) i Justyna Sobczyk 30 pkt (PKT). (grz)

Z PTC na mistrzostwa Europy

Zawodnik PTC Borys Miszczak był reprezentantem Polski podczas mistrzostw Europy do lat 18 w sumo, rozgrywanych w szwajcarskim Renens.

Uczeń I LO startował w wadze 75 kg. Mimo sporej niedowagi, walczył dzielnie, pokonując reprezentantów Estonii i Grecji. Niestety, ambitna postawa to za mało i Borys nie dał rady rywalom z Ukrainy i Bułgarii, ostatecznie zajmując 7. lokatę.

– Wbrew pozorom, strefa medalowa była na wyciągnięcie ręki – uważa Grzegorz Szyszka, trener Borysa w PTC.

Choć nasz sumita medalu nie zdobył, brał czynny udział w historycznych mistrzostwach dla młodzików i kadetów, bowiem reprezentacja Polski wywalczyła łącznie aż 33 krążki, w tym 11 złotych, o czym z dumą informuje w mediach społecznościowych. Gratulacje! (grz)



GAK Gdynia – Profi Sunbud PKK'99 91:59 (21:16, 25:15, 22:12, 23:16)

Wyjazdowa klątwa

Nasi jechali nad Bałtyk z etykietką lekkiego faworyta, wszak byli w tabeli wyżej niż gdynianie. I z pewnością gdzieś po cichu liczyli na przełamanie wyjazdowej klątwy (zero zwycięstw – pięć porażek). Niestety, przegraliśmy po raz szósty, w dodatku w kiepskim stylu. Do kosza wpadły jedynie trzy rzuty za trzy punkty (na 18 prób), drżała nam też ręka na linii osobistych (ledwie 65 procent skuteczności).

Miłe złego początki. Jako pierwszy do kosza trafił nasz kapitan, Patryk Zawadzki. W połowie kwarty gdynianie prowadzili 11:4, lecz w 7. minucie Wojciech Wierzechowski doprowadził do stanu 15:11. Niestety, pierwsza kwarta była dla gospodarzy (21:16). Drugą odsłonę, podobnie jak pierwszą, rozpoczęliśmy od celnego rzutu Zawadzkiego (21:18). Później celnymi „trójkami” popisali się Zawadzki i Kacper Maj. Na niewiele się to zdało, bowiem na przerwie miejscowi schodzili z piętnastoma punktami zapasu (46:31).

Po zmianie stron znów pierwszy do kosza trafił Zawadzki i był to ostatni w tym meczu rzut za trzy w naszym wykonaniu. Wyglądaliśmy kiepsko w ofensywie. W połowie trzeciej kwarty gospodarze objeli dwudziestopunktowe prowadzenie (57:36) i do końca tylko je powiększali. Naszym

młodemu koszykarzom (Maj, Maciej Strzelczyk, Bartłomiej Pająk, Kacper Moczowski) drżały ręce na linii rzutów osobistych, bowiem większość z nich spudlowała. Niemniej, jest to dla nich doświadczenie, że w meczach o punkty trzeba wykazać stuprocentową koncentrację.

PKK'99: Zawadzki 14, Wilk 11, Gralewski 9, Wierzechowski 8, Maj 6, Strzelczyk 5, Purta 4, Sobolewski 1, Pająk 1, Moczowski, Barys.

PKK'99 jest 7. (20 pkt, kosze: 960 – 1095). W niedzielę o godz. 18.30 gra w hali powiatowej z Wiarą Lech Poznań. (grz)

13 medali zapaśników PTC

Najmłodszy atleci z ulicy Gdańskiej walczyli w turnieju „Pierwszy krok” na macie w Radomsku. Swoje umiejętności pokazywali zawodnicy urodzeni w latach 2012–2016. Ekipa pod wodzą Kamila Szyszki, Wiktora Powalskiego i Jakuba Pietrzaka nie zawiodła, przywoząc aż 13 medali. Kto stanął na podium?

Złoto – Bruno Legens (24 kg), Emilian Pietrzak (28 kg), Denis Piturenko (36 kg). Srebro – Jan Kubasiewicz (27 kg), Kacper Famin (28 kg), Błażej Grosicki (33 kg), Igor Marczak (40 kg), Szymon Kowalczyk (43 kg). Brąz – Tymon Szymczak (25 kg), Kyrlo Wiazowykh (30 kg), Piotr Zdzieblowski (38 kg), Jakub Lewandowski (47 kg), Benjamin Szklarski (49 kg).

Sekcja zapaśnicza PTC zaprasza na treningi, które odbywają się codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 17.00–20.00 w sali przy ulicy Gdańskiej 7. Szczegóły pod numerem telefonu: 501 859 728. (grz)

„Olimp, czyli skok na kasę”

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza 10 grudnia na spektakl w wykonaniu pabianickiej grupy teatralnej DlaNiepoznaki. Początek o godz. 18.00



To pełnowymiarowy spektakl o sile kultury. Rzecz dzieje się w antycznej Grecji, na Olimpie, gdzie trwa nieustająca impreza, ambrozja leje się litrami, a znudzeni bogowie wymyślają coraz to nowsze rozrywki. Wydawałoby się, że nic nie zachwieje olimpijskiego raję i sielankowego życia bogów aż do dnia, gdy okazuje się, że skarbiec ziele pustkami. Widzów czeka dwugodzinna komedia z przesłaniem, pełna muzyki, śpiewu i tańca.

Występują: Ewa Balcerska-Bączal, Agnieszka Misiak, Adam Oklejak, Katarzyna Jurek, Katarzyna Giedroń, Paulina Dziubczyk, Tomasz Osieja, Leon Tkacz, Beata Stacura, Ewa Skiba-Jaworowska, Mikołaj Obalski, Andżelika Zawadzka, Damian Radzikowski, Kasia Tkacz. Opracowanie muzyczne: Mariusz Bartosik, Anżelika Niemczyk. Scenariusz: Dorota Olejnik.

Bilety do nabycia w kasie MOK od poniedziałku do czwartku w godz. 10.00–18.00 i na kupbilec.pl.

Pabianice kulturalnie

Miejska Biblioteka Publiczna

16 grudnia, godz. 17.00, Galeria Ex Libris – wieczór autorski z pabianieczaninem Piotrem Pazdejem – tłumaczem, copywriterem i autorem książki „Ostatnia sarna na ziemi”. Spotkanie poprowadzi Łukasz Barys. Wstęp wolny.

Afropa Art

9 grudnia, godz. 17.00 – wernisaż wystawy prac lokalnych artystek. Swoje dzieła zaprezentują kobiety z trzech pokoleń – Anna Kotasiewicz, Karolina Kubik oraz Amelia Kubik.

Miejski Ośrodek Kultury

15 grudnia, godz. 18.00 – przedświąteczny koncert zespołu „Ostatnie Kuszenie Małgorzaty”. Bilety do nabycia w kasie MOK Pabianice od poniedziałku do czwartku w godz. 10.00–18.00 i na kupbilec.pl.

Malowane „Powidoki”

W galerii Miejskiego Ośrodka Kultury będzie można podziwiać obrazy spod pędzla Małgorzaty Krawczyk

Artystka ta jest absolwentką Uniwersytetu Rzeszowskiego (2000–2005) oraz Instytutu Sztuk Pięknych na kierunku Edukacja Artystyczna w Zakresie Sztuk Plastycznych. Specjalizuje się w malarstwie sztalugowym. Zdobyła dyplom z malarstwa w pracowni prof. Jadwigi Szmyd-Sikory. Jest członkinią studenckiego Koła Naukowo-Artystycznego „Razem”.

Wernisaż obrazów Małgorzaty Krawczyk pt. „Powidoki” rozpocznie się o godz. 16.00. Wstęp wolny.



REPERTUAR KINA TOMI • ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 • www.kino-tomi.pl

5.12
Napoleon (napisy) 12.00, 19.00
Życzenie (dubbing) 14.00, 16.00
Trolle 3 (dubbing) 15.00, 17.00
W nich cała nadzieja (pl) 18.00
Chłopi (pl) 19.45

6.12
(z Kartą Pabianieczanina bilety po 15 zł)
Kicia Kocia pod choinkę (przedpremiery, dubbing) 15.00
Życzenie (dubbing) 15.00, 17.00
Trolle 3 (dubbing) 16.00, 18.00
Wonka (przedpremiery, dubbing) 19.00
Napoleon (napisy) 20.00
Nóż w nocnej ciszy (napisy) 21.15

7.12
Napoleon (napisy) 13.00, 19.30
Trolle 3 (dubbing) 13.30, 17.00
Życzenie (dubbing) 15.30, 17.30
Kicia Kocia pod choinkę (przedpremiery, dubbing) 16.00
Wonka (przedpremiery, dubbing) 19.00
Nóż w nocnej ciszy (napisy) 21.15

8.12
To właśnie miłość – 20. rocznica (napisy) 12.00
Życzenie (dubbing) 14.30
Trolle 3 (dubbing) 15.00, 17.00
Kicia Kocia pod choinkę (dubbing) 16.15
Wonka (dubbing) 17.15, 19.30
Tomi dla Kobiet – To właśnie miłość (napisy) 18.00
Nóż w nocnej ciszy (napisy) 21.45

9.12
Trolle 3 (dubbing) 10.45, 15.15, 17.00
Kicia Kocia pod choinkę (dubbing) 12.00, 15.00
Życzenie (dubbing) 13.00
Wonka (dubbing) 13.00, 16.00, 18.15
Śnieżne Boże Narodzenie z André Rieu (napisy) 19.00
Nóż w nocnej ciszy (napisy) 20.30

10.12
Życzenie (dubbing) 9.00
Trolle 3 (napisy) 9.15
Kicia Kocia pod choinkę (dubbing) 10.45, 14.45
Trolle 3 (napisy) 11.00, 15.45, 17.00
Śnieżne Boże Narodzenie z André Rieu (napisy) 11.45
Uwierz w Mikołaja (pl) 13.00

Wonka (dubbing) 14.45, 17.45, (napisy) 19.00
Chłopi (pl) 20.00

11.12
Kicia Kocia pod choinkę (dubbing) 14.00, 17.00
Życzenie (dubbing) 15.00
Trolle 3 (dubbing) 15.30, 17.30
Napoleon (napisy) 18.00
Chłopi (pl) 19.30
Nóż w nocnej ciszy (napisy) 21.00

Otwarte Plenarne Spotkanie Seniorów

Miejska Rada Seniorów w Pabianicach zaprasza 5 grudnia na spotkanie w Miejskim Ośrodku Kultury

Spotkanie odbędzie się w godzinach 10.00–12.00. W programie część edukacyjno-informacyjna, podczas której poruszony zostanie m.in. temat bezpieczeństwa seniorów, polityki senioralnej oraz samotności osób starszych. W części artystycznej będzie można usłyszeć występ duetu pabianickich muzyków: Andrzeja Krajewskiego i Julii Hanke.

KINO TOMI POLECA

„To właśnie miłość”

Pokaz filmu odbędzie się 8 grudnia o godzinie 19.00 w ramach cyklu „Tomi dla Kobiet”

Od światowej premiery uwielbianej przez miliony fanów komedii minęło już 20 lat. Z tej okazji kino Tomi ma niezwykłą gratkę dla wielbicieli tego wigilijnego hitu. Film będzie można zobaczyć w jakości 4K. Każda z uczestniczek pokazu dostanie od kina Tomi drobne upominki. Do rozlosowania będzie też 10 nagród głównych. Bilety w cenie 26 zł (nie obowiązują vouchery i karnety).

Osnową historii, która ma dowiedzieć, że miłość przenika całe nasze życie, jest 10 historii z życia kilkunastu osób rozgrywających się w okresie przedświątecznym. Bohaterowie kochają, są kochani, a czasem nie mogą kochać, szukają miłości lub niewłaściwie lokują swą miłość, wreszcie ich miłość poddawana jest rozmaitym próbom.

Reżyseria: Richard Curtis. Obsada: Emma Thompson, Hugh Grant, Keira Knightley, Colin Firth, Liam Neeson, Rowan Atkinson, Alan Rickman, Billy Bob Thornton.



Galowy Koncert Sylwestrowo–Noworoczny... z toastem

W ostatnią sobotę 2023 roku na galowy koncert sylwestrowy zaprasza pabianiczanie Dariusz Mikulski i jego fundacja Mikulski Art. Utwory Mozarta, Lehara, Straussa, Bizeta wykona Orkiestra Sinfonia Masovia i soliści

– Końcówka grudnia to, jak każdego roku, czas wspianiały – żegnamy „stary rok” – z nadzieją spoglądającą na ten nadchodzący – ten „nowy”, lepszy i szczęśliwszy! – mówi prof. Dariusz Mikulski. – Fundacja MikulskiART dołącza się do składanych Państwu życzeń noworocznych w najbardziej charakterystyczny dla swojej działalności sposób – ofiarując Państwu to, co ma najlepszego i najpiękniejszego – muzykę i sztukę!

Pozwólm się oczarować cudownej muzyce Mozarta i rodziny Straussów i przeżyjmy wspólnie niezapomniany wieczór z fenomenalnymi solistami. 30 grudnia w sali Pawelana wystąpią dla pabianiczanie artyści: Ewelina Zawiaślak (flet), Juliusz Wesołowski (harfa), Mirjana Burnaz (sopran), Aleksandra Gudzio (mezzosopran), Zhive Kremshovski (baryton) i znakomita Orkiestra Sinfonia Masovia pod dyrekcją Dariusza Mikulskiego.

W programie m.in.: W. A. Mozart: „Koncert na flet i harfę”, „Czarodziejski flet”, „Don Giovanni”, G. Bizet: „Carmen”, Fr. Lehar: „Usta mileczą, dusza śpiewa”, J. Strauss: „Zemsta nietoperza”, „Radetzky Marsz”... i wiele, wiele więcej.

W koncercie wystąpią:

Aleksandra Gudzio zalicza się do najbardziej utalentowanych i znanych mezzosopranów młodego pokolenia w Polsce. Ukończyła z wyróżnieniem AM w Poznaniu. Jest gościem w teatrach operowych i orkiestrach, takich jak Opera Narodowa w Warszawie, Teatr Muzyczny w Poznaniu, Filharmonia Poznańska, Capella Cracoviensis, Orchestre Philharmonique de Monte Carlo, Vienna Royal Artist Orchestra, Warszawska Orkiestra Kameralna, Berlin Consort Brass Ensemble i inne. W latach 2019 i 2020 odniosła ogromny sukces jako solistka Vienna Royal Artist Orchestra podczas dwukrotnego tournée w Chinach.



Ewelina Zawiaślak w 2004 roku ukończyła AM w Łodzi. Kształciła się także w Franz Doppler Institute w Budapeszcie. Pracuje w orkiestrze Filharmonii Łódzkiej i w AM w Łodzi. Jest finalistką Międzynarodowego Konkursu Muzyki Kameralnej G. Zinetti w Sanguinetto we Włoszech, laureatką Międzynarodowego Konkursu Muzyki Kameralnej w Horn w Austrii oraz laureatką nagrody Marszałka Województwa Łódzkiego. Otrzymała nagrodę Ministra Kultury za osiągnięcia artystyczne i dydaktyczne. Koncertuje od 1990 roku, zarówno w Polsce, jak i za granicą (m.in.: Austria, Norwegia, Szwajcaria, Włochy, Węgry, Niemcy, Chiny).

Mirjana Burnaz–Kremshovski – znakomita sopranistka ze Skopje, gdzie ukończyła Akademię Muzyczną Uniwersytetu św. Cyryla i Metodego. Kontynuowała studia muzyczne w Niemczech. Występowała jako solistka z Orkiestrą Symfoniczną w Karlowych Warach, Macedońską Orkiestrą Symfoniczną. Odzwierciedleniem jej kunsztu są sukcesy w konkursach śpiewaczych. W 2021 roku zdobyła główną nagrodę w Międzynarodowym Konkursie Romansów Rosyjskich w Sofii. W 2022 na 56. konkursie wokalnym Antonin Dworak zdobyła nagrody za najlepszą interpretację i dla najpiękniejszego głosu.



Juliusz Wesołowski ukończył AM w Łodzi. Jest aktywnym zawodowo harfistą, który bierze udział w wielu koncertach solowych, kameralnych, projektach orkiestrowych, a także w solowych i kameralnych konkursach międzynarodowych, na terenie Polski i poza jej granicami. Od kilku lat współpracuje z: Filharmonią Łódzką, Filharmonią Sudecką, Filharmonią Świętokrzyską, a także z Hollylódzką Orkiestrą Filmową.



Zhive Kremshovski – macedoński baryton, ukończył Wydział Muzyczny w Skopje z najwyższą oceną. Kontynuował studia magisterskie na Uniwersytecie Sztuki Folkwang w Essen. Brał udział w kursach mistrzowskich. Rok 2021 był przełomowym dla artysty. Zdobył pierwsze miejsca na dwóch prestiżowych międzynarodowych konkursach wokalistyki solowej. W 2014 r. zadebiutował w Macedońskiej Operze Państwowej. W latach 2017–2019 gościł na scenie Musiktheater in Revier w Gelsenkirchen. W latach 2020–2022 był członkiem zespołu Teatru w Magdeburgu.



Pokazali aktorską klasę

„Teatr Tysiąca i Jednej Próby” działający przy I Liceum Ogólnokształcącym wystawił spektakl „Moralność Pani Dulskiej”

W piątkowy wieczór w dniu premiery sala w Miejskim Ośrodku Kultury wypełniła się po brzegi. Na tę chwilę młodzież przygotowywała się niemal od półtora roku. Tyle trwały próby i przygotowania do przedstawienia.

W dzień premiery młodzi aktorzy zebrali się już kilka godzin wcześniej. Przećwiczyli ważniejsze sceny, oswoili się z emocjami, przygotowali do występu. Każdy zasiadł w fotelu przed makijażystką. Perfekcyjnie dobrane stroje i scenografia budowały atmosferę i oddawały klimat spektaklu. Wszystko zostało dopięte na ostatni guzik. Sam występ zaskoczył jednak rozmachem i aktorską brawurą. Młodzież nie tylko stanęła na wysokości aktorskiego zadania. Byli znakomici, zabawni, wzruszający. Rozbawiona publiczność żywo reagowała. Kolejny wielki sceniczny sukces.

Idea kółka teatralnego narodziła się w szkolnych murach w 2007 roku. Jego założycielami i opiekunami są profesorowie z liceum Tomasz Kozioł, nauczyciel języka angielskiego i Aleksandra Kaczmarek, nauczycielka języka polskiego.

– Spotykamy się po lekcjach, obecnie w soboty, bo to jedyny termin pasujący wszystkim uczestnikom – mówi Aleksandra Kaczmarek. – Nasi młodzi artyści to uczniowie różnych klas, mamy też absolwentów. Skład grupy waha się w granicach 10–15 osób i w zależności od przedstawienia w przygotowania angażuje się ich więcej lub mniej.

Scenariusze do przedstawień i projektów muzycznych to praca zespołowa.

– Każdy ma tutaj swój wkład. Reżyserujemy wszyscy, uzupełniamy się. Z pokorą podchodzimy do tematu – dodaje polonistka. – Nie chcielibyśmy narzucać nikomu swoich wizji, to nie nasz cel. Też nie jesteśmy zawodowcami.

Artyści, którzy wystąpili w sztuce „Moralność pani Dulskiej” to: Marta Animucka, Jerzy Holweg, Adam Cichała, Kasia Mieszewska, Maja Krakowska, Maja Pakuła, Aleksandra Kosek, Olga Jurek, Ksenia Khomiak. Opiekunowie projektu to: Jerzy Holweg, Aleksandra Kaczmarek i Tomasz Kozioł. Za oświetlenie i dźwięk odpowiedzialny był Mariusz Bartosik. Dochód ze sprzedaży biletów zostanie przekazany na pomoc Martynce Stasiak.

